



KURIER Wileński

SOBOTA, 5 GRUDNIA 1992 R.

Nr 239 (12008)

UCHWAŁA SEJMU REPUBLIKI LITEWSKIEJ W SPRAWIE ROZPISANIA WYBORÓW PREZYDENTA REPUBLIKI

Sejm Republiki Litewskiej, zgodnie z art. 89 Konstytucji Republiki Litewskiej i kierując się art. 6 ustawy Republiki Litewskiej „O trybie uprawomocnienia Konstytucji Republiki Litewskiej” postanawia:

przedsunąć termin organizacji wyborów prezydenta republiki i wyznaczyć wybory prezydenta republiki na 14 lutego 1993 r.

Tymczasowo p.o. przewodniczącego Sejmu
Republiki Litewskiej Česlovas JURŠENAS

Wilno, 3 grudnia 1992 r.

W Sejmie republiki

Na posiedzeniu popołudniowym 3 grudnia premier Bronisłavas Lubys zgłosił projekt ustawy o rządzie Republiki Litewskiej — alternatywny do wcześniejszego projektu Kazimierasa Antanavičiusa. Premier zaznaczył, że w ciągu najbliższych dwóch — trzech miesięcy nie należałoby reorganizować rządu. Po wymianie poglądów postanowiono zrobić przerwę w omawianiu, aby przygotować uzgodniony projekt.

Następnie przedstawiono poprawione na porannym posiedzeniu projekty omawianych rezolucji. Gdy jednak zaczęło się rozprawa, nie osiągnięto jednoznaczności i ponownie ogłoszono przerwę w debacie nad tymi kwestiami. Poseł na Sejm Justinas Karosas przedstawił własny alternatywny projekt uchwały „O rozpisaniu wyborów prezydenta republiki”. Przewiduje on wyznaczenie wyborów prezydenta na 31 stycznia 1993 r. Przedstawiciele frakcji Sajudis nie zaprzeczali takich późniejszych wyborów wskazując na przyczynę dezaprobatacji.

W imieniu frakcji socjaldemokratów Aloyzas Sakalas i Vytas Andriukaitis proponowali przeprowadzić wybory w drugiej połowie lutego.

Lider opozycji Vytautas Landsbergis w tej kwestii dwukrotnie skłonił, że potrzeba sporo czasu na przygotowanie się do wyborów. Tymczasem braki jeszcze ordynacji wyborczej, proponuje się zmienić Główną Komisję Wyborczą, jak również przewodniczących komisji niższego szczebla i ich zastępców.

ców. Zaznaczył on również, że jeśli kierownictwo kampanii wyborczej zleci prawnikom, związanym z działalnością KPL, DPPL — zostanie naruszona atmosfera zaufania. Podkreślił on, że w przygotowaniu do tych, i w ogóle do wyborów należy sporządzić realny spis wyborców.

Ogłoszono przerwę i podczas niej projekt był omówiony na naradzie przedstawicieli frakcji.

W imieniu frakcji socjaldemokratów Aloyzas Sakalas zaproponował przedłużyć termin rozpisania wyborów prezydenta. Poseł na Sejm Alvydas Baležentis zwrócił uwagę na to, że na naradzie przedstawicieli frakcji zaproponowano kilka dat — 11, 14, 21, 28 lutego i 18 marca. Dlatego też się wyłączał, aby nie orientować się wyłącznie na zapropioną przez frakcję DPPL datę 31 stycznia.

Poseł na Sejm Vytas Andriukaitis proponował szukanie kompromisu i rozpisanie wyborów 21 lutego.

Następnie odbyło się posiedzenie nadzwyczajne Sejmu, na którym powzięto uchwałę w sprawie rozpisania wyborów prezydenta Republiki Litewskiej. Postanowiono przedłużyć termin rozpisania wyborów prezydenta Republiki Litewskiej i wyznaczyć wybory na 14 lutego 1993 r. Za tą uchwałą przegłosowało 119 członków Sejmu.

Debata przewlekła się i posiedzenie zakończyło się późnym wieczorem. Kolejne posiedzenie plenarne odbędzie się we wtorek, 8 grudnia.

(ELTA)

WYPADEK NA KOLEI

Wczoraj o godzinie 3 min. 30 w odległości dwóch kilometrów od Rykoni (w kierunku Kowna) pociąg nie podjął towarowy. Pociąg ten składał się z cysterny z benzyną, mazutem i innymi palnymi materiałami. W wyniku katastrofy zapalili się cysterny z benzyną. Ruch kolejowy między Wilnem a Kownem czasowo został zamknięty. Służby remontowe pracują przy odbudowie torów.

Inf. wt.

A. Brazauskas przyjął parlamentarzystów Białorusi

4 grudnia tymczasowo p.o. prezydenta Algirdas Brazauskas przyjął delegację parlamentarzystów białoruskich z liderem utworzenia parlamentarnego „Bielorusi”, pierwszym zastępcą Zarządu Bezpieczeństwa Narodowego Rady Ministrów Białorusi Giennadijem Kozłowem.

Po spotkaniu kierownik delegacji białoruskiej powiedział korespondentowi ELTA, że w składzie 7 osób przybyli tylko

na jeden dzień. Przybyli by złożyć gratulacje nowemu wybranemu tymczasowo p.o. prezydentowi Algirdasowi Brazauskasowi oraz oświadczyć, że deputowani Białorusi przyjęli tę wiadomość z wielkim zadowoleniem. Przewodniczący delegacji powiedział, że o polityce nie mówiono. Ponieważ mieszkamy obok siebie, nierzadko na jednej klatce schodowej, powiedział G. Kozłow, więc mówiliśmy o tym, że powinniśmy żyć po przyja-

Oświadczenie Państwowej Komisji Problemów Regionalnych

Podczas wyborów do samorządów 22 listopada br. nie zostały wybrane rady rejonów sołectniczego i wileńskiego.

W rejonie sołectniczym spośród 29 okręgów wyborczych wybory odbyły się w 14, wybrano 13 deputowanych, powtórnie będzie się głosować w jednym okręgu wyborczym (Zawiszańskim). Ponieważ zaistniało podejrzenie, że naruszono procedurę wyborów, materiały wyborcze z dwóch okręgów wyborczych (Akmeniškiego, Turgielskiego) przekazano do prokuratury.

W rejonie wileńskim wybory spośród 47 okręgów wyborczych

odbyły się w trzech. Wybrano dwóch deputowanych, reprezentujących Wspólnotę Litwy i jednego deputowanego, reprezentującego zespół pracy.

Wyniki wyborów dowodzą, że dla mieszkańców tych rejonów wybory do samorządów nie były aktualne, w rejonie wileńskim bowiem uczestniczyła tylko trzecia część, a w sołectniczym mniej niż połowa wyborców. W wyborach do Sejmu mieszkańcy tych rejonów uczestniczyli znacznie aktywniej (głosowali ponad połowa wyborców), wykazując przez to, że wybory organów całej na szczeblu władzy państwowej są waż-

niejsze niż samorządowe.

Państwowa Komisja Problemów Regionalnych zwraca uwagę na to, że propagandowa wrzawa podejmowana przez niektóre siły polityczne, w tym przez poszczególne działacze Związku Polaków na Litwie, usiłujące przedstawiać rozwiązanie rad rejonów sołectniczego i wileńskiego jako łamanie praw człowieka, oraz żądanie przyspieszenia wyborów do rad rejonowych wyrażały nie tyle nastawienie większości mieszkańców tych rejonów, ile interesy polityków stale wysuwających to żądanie.

Komisja spodziewa się, że wybory w rejonach wileńskim i sołectniczym jednak zostaną zakończone pomyślnie.

Przewodniczący komisji
R. OZOLAS

Wybory nie chciane

— taki wniosek wyciągnęła zarówno Państwowa Komisja Problemów Regionalnych, której oświadczenie drukujemy dziś, jak też prezesi oddziałów ZPL rejonów wileńskiego oraz sołectniczego — Z. Ždanowicz i Z. Palewicz. Casy skłopotu jedynie polega na tym, że komisja uważa, iż wybory do rad samorządowych nie chciała ludność Wileńszczyzny, bo ją zadowala obecny sposób zarządzania, zaś działacze ZPL twierdzą, że wybory nie chcieli sprawujący władzę w rejonach pełnomocnicy rządu oraz rejonowe komisje wyborcze, które uczyniły bardzo niewiele, aby te wybory się odbyły. Sądzę, iż ważny Czynielnik po zapoznaniu się z treścią zestawu publikacji w dzisiejszym numerze naszego dziennika sam wyciągnie wnioski, jak doszło do takich wyników wyborów. Na pewno każdy ma swoje racje oceniając to, co się stało. Jednakże z odpowiedzi przewodniczących rejonowych komisji wyborczych wynika, że nie tylko nie dołożyły one starań, aby wybory się odbyły, ale po prostu nie wywiązały się ze swoich obowiązków. Mówiąc o komisjach, mam na uwadze nie tylko ich przewodniczących, ale też wszystkich członków komisji reprezentujących różne siły polityczne. Dziwi więc, że w oświadczeniu państwowej komisji ani słowa nie mówię o wręcz karygodnym stosunku do obowiązków wagi państwowej, jakimi są wybory, ze strony osób do tego powołanych. Czy ma im to uść bez odpowiedniej oceny? Nie jest czyste w tej sprawie również sumienie członków Głównej Komisji Wyborczej.

Praktycznie wszyscy są zgodni, co do tego, że do wyborów na Wileńszczyźnie osoby odpowiedzialne za ich przeprowadzenie, delikatnie mówiąc, ustosunkowały się w sposób nieodpowiedzialny. Z jakich powodów, to już inny temat.

Uważam, że takie postępowanie wszystkich zainteresowanych osób i organizacji przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów do rad samorządów Wileńszczyzny grono godności ludności tego regionu, która w rzeczy samej nie jest obojętna na to, co się dzieje na ich ojczystej ziemi. Co innego, że ludność ta nie jest naleźycie zorganizowana, a niektórzy działacze pragnący ją reprezentować, nie zawsze poważnie traktują swoje obowiązki społeczne. Naiwnie dziś brzmią argumenty zarówno przewodniczących komisji wyborczych, jak również niektórych działaczy ZPL, że nie wystarczyło czterech miesięcy (Uchwała RN RL „O rozpisaniu wyborów rad samorządów rejonów sołectniczego i wileńskiego” została powzięta 23 lipca 1992 roku) aby naleźycie przygotować wybory, w tym również zgłosić godne zaufania kandydatury na deputowanych. Dziwnie brzmią również narzekania, iż w dzielnicach wyborczych obserwatorzy od-

(Dokończenie na str. 3)

Premier o nieuczciwości przetwórców Z KONFERENCJI PRASOWEJ B. LUBYSA

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa nowego premiera rządu Bronisłavas Lubysa, zabierając głos na wstępie pan

premier, zdemontował pogłoski o podniesieniu przez władzę państwową cen na żywność.

Skok cen jest spowodowany nie tylko zniesieniem dotacji na produkcję rolniczą, a przede wszystkim nieuczciwością kierownictwa państwowych przedsiębiorstw przetwórczych — powiedział B. Lubys. Według ustaw te przedsiębiorstwa nie mogą osiągać więcej niż 15 proc. zysku. Tymczasem uzyskują dziesięciokrotnie większy zysk.

Na przykład, Wileński Kombinat Mięsny ma 138 proc. Ałyuski — 127, Uteński 152 proc. zysku. Podobny stan rzeczy odnotowano i w kombinatach mleczarskich.

Premier zakomunikował, iż już rozważano w pilnym trybie depe-

szę, aby zaprzestano łamania ustaw.

— Nie będzie się tolerować takich poczyną przetwórców, ustawy się podejmuję, aby je wykonywano — twierdził winnych pociągnięć się do odpowiedzialności, zaś nieprawie przyswojony zysk zostanie przekazany budżetowi republiki.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy premier zapoznał ich z przewidzianym składem gabinetu, najbliższymi planami swej pracy.

Miedzy innymi zostanie powołany minister bez teki do pracy z uchodźstwem. W najbliższym czasie premier planuje też spotkanie ze swym kolegą z Białorusi i wicepremierem Polski.

— Chętny, aby były pomyślne stosunki Litwy z wszystkimi sąsiadami — stwierdził pan Lubys.

Zygmunt WIRPSZA

(ELTA)

Wyniki wyborów do Rady Samorządu

rejonu wileńskiego z dnia 22 listopada 1992 r.

1. Okręg Bujwidzki. W wyborach uczestniczyło 57,9 proc. wyborców. Vytautas Mickus uzyskał 58,4 proc.; Ryszard Derwisz — 35,5 proc. Wybrany — Vytautas Mickus.
2. Okręg Ciechanowski. W wyborach uczestniczyło 37,1 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
3. Okręg Suderwski. W wyborach uczestniczyło 49,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
4. Okręg Dukaszki. W wyborach uczestniczyło 48,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
5. Okręg Mejszagolski. W wyborach uczestniczyło 25,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
6. Okręg Korwiansko-Pikielski. W wyborach uczestniczyło 47,2 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
7. Okręg Gilniski. W wyborach uczestniczyło 41,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
8. Podbrzeski Okręg Wiejski. W wyborach uczestniczyło 22,9 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
9. Okręg Sużański. W wyborach uczestniczyło 35,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
10. Okręg Rudomiński-Skianowski. W wyborach uczestniczyło 29,4 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
11. Okręg Podbrzesko-Anowski. W wyborach uczestniczyło 25,4 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
12. Okręg Kabiński. W wyborach uczestniczyło 35,9 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
13. Okręg Rzeszański-Bukalski. W wyborach uczestniczyło 35,9 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
14. Okręg Gulbiński. W wyborach uczestniczyło 25,4 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
15. Okręg Awieński. W wyborach uczestniczyło 45,6 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
16. Okręg Bujwidzki. W wyborach uczestniczyło 55,51 proc. wyborców. Wybrany — Marian Narut.
17. Okręg Bezański. W wyborach uczestniczyło 27,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
18. III Okręg Niemienicki.

W wyborach uczestniczyło 29,6 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

19. II Okręg Niemienicki. W wyborach uczestniczyło 32,3 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
20. I Okręg Niemienicki. W wyborach uczestniczyło 31,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
21. Okręg Gajelski. W wyborach uczestniczyło 35,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
22. Okręg Mickuski. W wyborach uczestniczyło 27,1 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
23. Okręg Ławarski. W wyborach uczestniczyło 63,7 proc. wyborców. Leonidas Burakowski uzyskał 92,1 proc.; Jan Kwasowski — 7,9 proc. Wybrany — Leonidas Burakowski.
24. Okręg Pakieński. W wyborach uczestniczyło 43,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
25. Okręg Rukojński. W wyborach uczestniczyło 43,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
26. Okręg Sawczuński. W wyborach uczestniczyło 59,1 proc. wyborców. Walentyna Radzewicz uzyskała 6,4 proc.; Leonarda Sapkiewicz — 42,0 proc.; Jan Szybort — 51,6 proc. Wybrany Jan Szybort.
27. Okręg Kowalczyński. W wyborach uczestniczyło 45,1 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

28. Okręg Miednicki. W wyborach uczestniczyło 36,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
29. Okręg Szumski. W wyborach uczestniczyło 36,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
30. I Okręg Pagrski. W wyborach uczestniczyło 33,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
31. II Okręg Pagrski. W wyborach uczestniczyło 43,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
32. Okręg Waka Trocka. W wyborach uczestniczyło 30,2 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
33. Okręg Biała Waka. W wyborach uczestniczyło 27,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
34. Okręg Sorokatarski. W wyborach uczestniczyło 24,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
35. Okręg Mariampolski. W wyborach uczestniczyło 14,3 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
36. Okręg Wołczuński. W wyborach uczestniczyło 23,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
37. I Okręg Solenicki. W wyborach uczestniczyło 26,1 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

38. II Okręg Solenicki. W wyborach uczestniczyło 36,6 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
39. Okręg Kalwiński. W wyborach uczestniczyło 35,6 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
40. Okręg Rudomiński. W wyborach uczestniczyło 20,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
41. Rudomiński Okręg Wiejski. W wyborach uczestniczyło 35,4 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
42. Okręg Czarnoborski. W wyborach uczestniczyło 20,9 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
43. Okręg Kiwiński. W wyborach uczestniczyło 22,6 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
44. Okręg Grygański. W wyborach uczestniczyło 31,6 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
45. Okręg Niemieński. W wyborach uczestniczyło 16,0 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
46. Okręg Skojdzki. W wyborach uczestniczyło 20,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
47. Okręg Niemiesko-Skojeński. W wyborach uczestniczyło 15,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Wyniki wyborów do Rady Samorządu

rejonu solecznickiego z dnia 22 listopada 1992 r.

- Solecznicki Miejski Okręg Wyborczy nr 1.** W wyborach uczestniczyło 45,9 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
- Solecznicki Miejski Okręg Wyborczy nr 2.** W wyborach uczestniczyło 38,1 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
- Solecznicki Miejski Okręg Wyborczy nr 3.** W wyborach uczestniczyło 38,4 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
- Solecznicki Miejski Okręg Wyborczy nr 4.** W wyborach uczestniczyło 41,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
- Solecznicki Miejski Okręg Wyborczy nr 5.** W wyborach uczestniczyło 38,3 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
- Solecznicki Miejski Okręg Wyborczy nr 6.** W wyborach uczestniczyło 47,7 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.
- Zawiszoński Okręg Wyborczy nr 7.** W wyborach uczestniczyło 59,4 proc. wyborców. Józef Masian uzyskał 41,5 proc.; Jan Ragosa — 43,0 proc.; Stanisław Wojtkiewicz — 7,6 proc. W dru-

giej turze wyborów wezmą udział J. Masian i J. Ragosa.

Gerwalski — Trzbiński Okręg Wyborczy nr 8. W wyborach uczestniczyło 73,4 proc. wyborców. Wojciech Dowal uzyskał 51,3 proc.; Czesław Janowicz — 47,4 proc. Wybrany — W. Dowal.

W. Sakit-Człuchowski Okręg Wyborczy nr 9. W wyborach uczestniczyło 43,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Butrymański Okręg Wyborczy nr 10. W wyborach uczestniczyło 51,8 proc. wyborców. Michał Antropik uzyskał 66,4 proc.; Witold Waluczo — 28,7 proc. Wybrany — Michał Antropik.

Janczuński-Bogdzki Okręg Wyborczy nr 11. W wyborach uczestniczyło 68,8 proc. wyborców. Romuald Mikonis uzyskał 98,4 proc. Wybrany — R. Mikonis.

Ejszyski Miejski Centralny Okręg Wyborczy nr 12. W wyborach uczestniczyło 58,7 proc. wyborców. Jonas Skiauter uzyskał 38,0 proc.; Ona Tarasowa

— 1,2 proc.; Piotr Więkiec — 53,3 proc. Wybrany — P. Więkiec.

Ejszyski Miejski Szkolno-Purwianski Okręg Wyborczy nr 13. W wyborach uczestniczyło 53,7 proc. wyborców. Henryk Fiodorowicz uzyskał 22,1 proc.; Tadeusz Mickiewicz — 76,7 proc. Wybrany — T. Mickiewicz.

Ejszyski Miejski Budowlany Okręg Wyborczy nr 14. W wyborach uczestniczyło 54,9 proc. wyborców. Ryszard Jundo uzyskał 86,9 proc.; Czesława Masulienė — 8,5 proc. Wybrany — R. Jundo.

Hornostajski Okręg Wyborczy nr 15. W wyborach uczestniczyło 57,1 proc. wyborców. Ludwik Grygorowicz uzyskał 3,7 proc.; Bronius Masilius — 58,6 proc.; Kazys Meckauskas — 23,7 proc.; Bronius Skiauter — 2,4 proc.; Jan Songin — 7,1 proc. Wybrany — B. Masilius.

Koleński Okręg Wyborczy nr 16. W wyborach uczestniczyło 62,7 proc. wyborców. Henryk Borkowski uzyskał 18,2 proc.; Włodzimierz Kurlyo — 5,1 proc.; Stefan Tomaszewski — 71,4 proc. Wybrany — S. Tomaszewski.

Dajnowski Okręg Wyborczy nr 17. W wyborach uczestniczyło 54,8 proc. wyborców. Vytautas

Kenys uzyskał 49,4 proc.; Jan Wersocki — 45,7 proc. Odbyła się powtórna wybory.

Tietiański-Podboriski Okręg Wyborczy nr 18. W wyborach uczestniczyło 39,0 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Jaszuski Centralny Okręg Wyborczy nr 19. W wyborach uczestniczyło 31,2 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Jaszuski-Kiejdziański Okręg Wyborczy nr 20. W wyborach uczestniczyło 47,8 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Rudnicki Okręg Wyborczy nr 21. W wyborach uczestniczyło 42,9 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Białowski Okręg Wyborczy nr 22. W wyborach uczestniczyło 58,6 proc. wyborców. Władimir Kacziurin uzyskał 35,6 proc.; Wincas Kuzminkas — 4,4 proc.; Władimir Prywałow — 5,9 proc.; Vytautas Vedrickas — 50,2 proc. Wybrany — V. Vedrickas.

Turgieński Okręg Wyborczy nr 23. W wyborach uczestniczyło 50,9 proc. wyborców. Władysław Bialgo uzyskał 4,5 proc.; Wojciech Jurgielewicz — 67,2 proc.; Helena Więkiec — 21,4 proc. Wybrany — W. Jurgielewicz.

Taborski-Skinimajski Okręg

Wyborczy nr 24. W wyborach uczestniczyło 48,5 proc. wyborców. Wyборы nie odbyły się.

Okręg Wyborczy Kamienicki nr 25. W wyborach uczestniczyło 54,5 proc. wyborców. Władysław Jeremimowicz uzyskał 10,6 proc.; Jan Miłoszewicz — 82,2 proc. Wybrany — J. Miłoszewicz.

Poszkoński Okręg Wyborczy nr 26. W wyborach uczestniczyło 75,2 proc. wyborców. Michał Wołodkiewicz uzyskał 80,8 proc.; Vidmantas Žilius — 15,7 proc. Wybrany — M. Wołodkiewicz.

Dziewieński Okręg Wyborczy nr 27. W wyborach uczestniczyło 80,9 proc. wyborców. Władysław Margelis uzyskał 51,1 proc.; Waldemar Uckunonis — 34,9 proc. Wybrany — V. Margelis.

Krakusko-Jurgieński Okręg Wyborczy nr 28. W wyborach uczestniczyło 62,0 proc. wyborców. Kazimieras Borowski uzyskał 17,8 proc.; Irena Kuprian — 79,3 proc. Wybrana — I. Kuprian.

Milkuski Okręg Wyborczy nr 29. W wyborach uczestniczyło 64,4 proc. wyborców. Wasil Piskunow uzyskał 84,9 proc. Wybrany — W. Piskunow.

To było „suche” wybory

Wyniki wyborów do rady samorządów rejonów wileńskich oraz solecznickiego doczekały się bardzo różnorodnych ocen i interpretacji. Na ten temat rozmawiałam z przewodniczącą Wileńskiego Rejonowej Komisji Wyborczej „Violetą BALTUSYTE.”

— Kto, Pani zdaniem, zawiązał, że w większości okręgach wybory się nie odbyły?

— Nie chciałabym twierdzić, że teraz trzeba poszukiwać winnych. Jeśli ludzie są niezadowoleni z wyników wyborów, to odpowiedzialność za nie, za to, że „meczono” komisje wyborcze, musi ponieść niekiedy członkowie Głównej Komisji Wyborczej, działacze ZPL, poszczególnych frakcji i ruchów w RN (DPPL, Postępu Narodowego, Centrum) oraz ich przedstawiciele w Głównej Komisji Wyborczej. Oj, przecież nie zgodził się przesunąć daty wyborów na 29 listopada, chociaż pełnomocnik rządu A. Merkys oraz ja, jako przewodnicząca komisji, jej sekretarz G. Jakimavičius wyśrodkowaliśmy pismo z taką prośbą do Głównej Komisji Wyborczej. Głównie i słownie i twierdził, że zdrowy rozsądek dyktuje, by przesunąć wy-

боры o tydzień, ponieważ i tak namuszone spory artykułów ordynacji wyborczej do samorządów. Ponadto ludzie nie mogli zawiązać, jak to przewiduje ustawa, do rozpoczęcia głosowania, na 10 dni wcześniej, czyli od 12 listopada, 15 listopada odbył się jeszcze drugi etap wyborów do Sejmu, Dlatego Główna Komisja Wyborcza, powołując się na brak czasu, nie udostępniła nam kopert do przechowywania „głosów”.

— Czyli nie wystarczyło zbawionego tygodnia, który uratowałby sytuację?

Sądząc, że mniej by to kosztowało, nerwowo „wynieśli” by, lepsze, mniej też byłoby niezadowolonych. Po prostu w ciągu tego tygodnia lepiej byśmy się przygotowali. W rejonie solecznickim sytuacja była bardziej korzystna, ponieważ tam wybory do Sejmu faktycznie już się zakończyły. U nas natomiast nie miał w ciągu całego tygodnia, poprzedzającego wybory rejonowe, sprawdzano naruszenia w wyborach Sejmu.

— Obecnie władzy politycznej, operując wynikami wyborów, próbują udowodnić, że mieszkańcom Wileńszczyzny nie za-

leży na posłaniu — wybranej siebie władzy. Jednak wygłaszając takie wnioski nie mówią o innej stronie medalu: mianowicie o tym, że wszystkie uczyniono, aby ludzie mogli spełnić swój obowiązek obywatelski, zrealizować prawo wyborcze. Nie trzeba było deklaryować, aby wyjaśnić, mądrze fakty la mania ustawodawstwa w toku przedwyborczych przygotowań. A więc powiem, chociażby o tym, że o 20 dni wcześniej nie udostępniło do sprawdzenia spisów wyborców, o 10 dni nie umożliwiono rozpoczęcia głosowania, dzielnicowe komisje zaczęły działać dosłownie w przededniu. Czyżby zapewne wszelkich warunków do głosowania nie było zadaniem komisji?

— Właśnie po to potrzebowa- lismy tego dodatkowego tygodnia. Jeśli dopiero przed trzema dniami otrzymałismy z Głównej Komisji Wyborczej kartki do głosowania, więc proszę wyłączać wnioski. Dzielnice komisje wyborcze, pracujące podczas wyborów do Sejmu, w tymże składzie funkcjonowały podczas wyborów rejonowych.

— Jednak spory tych komisji nie brało udziału w drugim etapie wyborów do Sejmu, więc mogło poświęcić czas przygotowaniu wyborów rejonowych.

— Tylko komisje dzielnicowe

strefy wileńskie, solecznickie nie brały udziału. Natomiast, misje wileńskie — trockiego, wileńskiego — szczyńskiego okręgów pracowały podczas drugiego etapu wyborów Sejmu.

— Trzeba przyznać, że faktyczna frekwencja podczas wyborów samorządowych była wyższa niż ta oficjalnie uznana. Chodzi o to, że spory obywateli nie mogło przegłosować z powodu tego, że nie posiadała dokumentów, potwierdzających tożsamość i obywatelstwa. Kto musi mieć na sumieniu ten „grzech”, że w toku zamiany dowodów i dowodów na listy wileńskie pozabawiono ludzi wszelkich dokumentów. Dlaczego podczas przygotowań wyborów czasami nie przewidziano takiej sytuacji i nie zrobiono, aby jej zapobiec?

— To winna osoba na stanowisku, która w toku zamiany dowodów na listy wileńskie nie zadbała o wydanie obywatelom odpowiednich zaświadczeń. Zgodzę się, że zdarzały się wypadki, kiedy ludzie nie posiadali takich dokumentów nie mogli wziąć udziału w wyborach. Sądząc z dzwonek telefoniczny było ich kilku, kilkudziesięciu, a nie setki. Np. w Mariampolu, gdzie frekwencja stanowiąca 14 proc., gdyby nie przyjęto — przypuścić, dziesięć takich osób, nie miałoby to de-

cydującego wpływu na wyniki. Decyzja o rozpisanu wyborów w lipcu br. Lokalnym władzom, radom, nikt nie przekazywał zastrzeżeń o normalne ogłoszenia, informacja, a nie te, wywołujące niepokój, niezgodę, mówiące o rzekomym komisarzom zarządzaniu i lokalizacji. Sądzę, że wywarły one negatywny wpływ. Można było w trzech językach zachęcić obywateli do udziału w wyborach.

— Nie analizując treści tych ulotek powiem, że widoczne w taki sposób próbowało natłoczyć niedociągłości w pracy rejonowej komisji wyborczej, która nie zatroszczyła się o przygotowanie informacji.

— Rejonowa komisja wyborcza nie wysłuchała sprawozdań komisji dzielnicowych, a także wariantów o przebiegu przygotowań do wyborów, koordynacji działalności komisji dzielnicowych, które są zobowiązane poinformować wyborców o dniu i miejscu głosowania...

— Powtórne wybory odbyły się.

To były „suche” wybory

(Dokończenie ze str. 2)

się 23 stycznia br. Sadze, że lu-
dzim w terenie wystarczy cza-
su na przygotowanie.

Jakie wnioski wyciągnęła
komisja z nieudanych wyborów?
Chcę, żeby przewodniczą-
cy dzielnicowych komisji napi-
sali o tym, co ich zadowala i
nie, jak oceniali swą pracę.
Przypuszczam, że skład niekto-
rych komisji, które nie potrafi-
ły wywalczyć się ze swych ob-
wizków, trzeba będzie zamienić,
usunąć. Obawiam się tylko,
żeby nie znaleźli się ludzie, któ-
rzy powiedzą, że chcemy prze-
prowadzić wybory za dwa tygod-
nie. Teraz wszystkiego można o-
czekiwac.

Chcą naruszenia zanotowała

komisja podczas wyborów

Przeobowano (zresztą nieuda-
nie) zamieść jednej urny spo-
rządzonej dwie, znalazłono w nie-
których dzielnicach, że wiele
kartek do głosowania, jedna o-
soba głosowała za kilku. Zdarza-
ły się fakty, że kandydaci w
dniu wyborów próbowali agitować.
Odnosi się wrażenie, że lu-
dzie nie przyzwyczaili się szano-
wać ustaw. Rozumiem, że czło-
wieki niewolniczymi, iż z po-
mocy niedołężności w pracy ko-
misariatów policji pozostawiono
go bez dokumentów. Jednak u-
stawy trzeba szanować. Ponadto
w niektórych okręgach wybor-
czych sporządzono po 200–300
zapytań w sprawie dostarcze-
nia urn do domu. Czyżby rap-
tem piękny, zdrowy rejon stał

się domem starców?

W dniu wyborów komisja
gorliwie przestrzegała ustawo-
dawstwa. Zgodzę się, że postę-
powała słusznie, ponieważ ustawa
wszystkich zobowiązuje jednak-
owo. Jednak nasuwa się pytanie,
dlaczego tak gorliwie przestrze-
gano ustaw w dniu wyborów,
karygodnie zaś łamano je w to-
ku przygotowań przedwybor-
czych, o czym Pamił zresztą też
mówiła?

W przygotowanych zdarza-
ło się to, chociaż ze swej strony
stawnie i pismennie robiłam wszy-
stkie, aby tych naruszeń było
mniej. Sytuację skomentuję tak:
wyższe instancje łamały ustawo-
dawstwo, zaś w dniu wyborów
przestrzegano je. Uważam, że
nieologiczne, żeby jedno narusze-
nie grzało inne. Od chwili,
kiedy rejonowa komisja panuje
nad sytuacją, będziemy starać
się, aby naruszeń nie było. Te-
raz sami ustaliliśmy datę pow-
tórnych wyborów. Mam nadzieję,
że nikt jej nie zmieni. Nie
widzę potrzeby gniewać się, że
w ostatnim dniu przestrzegano
ustawodawstwa. To były „suche”
wybory – polecono handlowcom,
aby nie było alkoholu. 23 stycznia
przyszłego roku podczas wyborów
będzie tak samo, będziemy też
przestrzegać ustawodawstwa.

Dziękuję za rozmowę. Zaś
Czytelników informuję, że już
się rozpoczęło wysuwanie kan-
dydatów do rady rejonowej,
które potra 18 grudnia br.
Jadwiga BIELAWSKA

Komisja zbierała się tylko do pracy technicznej

— Wybory się odbyły i jest to najważniejsze — powiedziała
przewodnicząca rejonowej komisji wyborczej Julija ADAMO.
NIENIE. Mało wybrano deputowanych, ale się nie zgadzam z
tym, by ażeal całą winę zwałać na komisję.

— Ale do części winy się
przynajmniej

Tak, mogliśmy lepiej pre-
prowadzić pracę informacyjną.
Gdy do wyborów pozostawał
miesiąc, można było co nieco
nadrukować nawet. Ale w tym
czasie nie było przewodniczą-
cego komisji, żadnej osoby zwol-
nionej z obowiązków w pracy
podstawowej. Mielismy trudno-
ści finansowe, ale można było
środków znaleźć. Do obowiązków
przewodniczącego przystąpiłam
już po powtórnych wyborach do
Sejmu, gdy nie pozostawało na
to czasu i z pracy nie byłam
zwolniona. Sprawę skomplikowa-
ło i to, że wybory odbywały
się jedne po drugich.

— Jeśli nie komisja, to kto
przygotował wybory?

— Praktycznie wszystko zro-
biła grupa robocza z trzech o-
sób z radą pełnomocnika A.
Tanauskis. Publikowała do-
kumenty o wyborach, informo-
wała, zamawiała karty do gło-
sowania itp.

— Czy grupa robocza nie
przekroczyła swych pełnomoc-
nictw?

— Robiła wszystko. Komisja
zbierała się tylko do pracy te-
chnicznej, gdy należało posta-
wić pieczęcie na tysiącach kar-
tek do głosowania, rozdać je, poli-
czyć itp.

— Tworzyli okręgi wielom-
datowe i również postanowila
grupa robocza?

— Z pytaniem w sprawie tych
okręgów należy się zwracać do
A. Elgirdasa. Co do innych ok-
ręgów, owszem, wiele z nich
podzielono w sposób nienatural-
ny. Żle jest, gdy ludzie miesz-
kają w Montwiliszkach, a gło-
sują w Dajnowie za kogoś, ko-
go nie znają i dokąd praktycz-
nie nie mogą dojechać. W in-

nych okręgach sytuacja również
nie jest lepsza.

— Czy w związku z tym mo-
że być mowa o blokowaniu wy-
borów?

Jaka tu może być bloka-
da? Wszysk rozumieją, że wy-
bory powinny się odbyć. W ko-
misji reprezentowane są różne
partie i ruchy. Może wcześniej
i była odgórna presja, ale kie-
dy przyszedł, to tego nie zauwa-
żyłam. Przy mnie A. Elgirdas
do komisji zaglądał dwa razy.
Interesował się transportem i
coś zaproponował. Powtarzam:
trudno było wszystkim komisjom,
ponieważ wybory odbywały się
jedne po drugich. Możliwe, że
nawet gdzieś nie dostarczono za-
prośen. Może gdzieś były trud-
ności z benzyną. Należy się po-
chołać pierwszemu doradcy peł-
nomocnika T. Mickiewiczowi,
który zrobił wszystko, aby nie
było takich nieporozumień.

— Była pani w dzielnicach
wyborczych w dniu głosowania,
jakie wrażenie wywarła działal-
ność obserwatorów?

Tak, byłam w Sołecznikach
w dzielnicy nr 1, gdzie jeden z
obserwatorów miał do mnie pre-
tensje. Nie dyskutowałam, tylko
wzięłam ordynację i podkreśli-
łam odpowiednie słowa. Musiał
przeprzeć. Każda wiec komisja
na miejscu powinna wykazać
pryncypialność. Nie odpowiada-
my za obserwatorów, zarejestro-
waliśmy ich i tyle. Podobnie jak
i za kandydatów. Chociaż było
sporo telefonów, np. z Eljszyszek
w sprawie kandydatów ZPL: py-
tano nas, kto wytypowwał, że
kandydat jest taki i owaki. Może
telefonujący i mieli rację — w
pięciu bowiem okręgach, gdzie
się wybory odbyły, kandydatów
ZPL nie wybrano.

Trochę danych statystycznych.

Wśród wybranych deputowa-
nych jest 7 kierowników spółek
rolnych, kierownik gminnej służ-
by reformy rolnej, nauczyciel,
2 kierowników szkół, doradca i
przedstawiciel pełnomocnika rzą-
du, kierownia oraz mechanik spół-
ki rolnej.

Najwięcej głosów uzyskali
kandydaci wysunięci z ramienia
zespołów pracowniczych. Wybra-
no aż 7 deputowanych z ramie-
nia Związku Polaków na Litwie
5 deputowanych, po 1 wybrano
z ramienia DPPL, z ramienia
mieszkańców i 1 własną kandy-
daturę.

Jeżeli przeanalizować stosunek
wyborców do kandydatów, re-
prezentujących partie i ruchy,
w tych okręgach, gdzie wybory
nie odbyły się, to na przedsta-
wicieli ZPL głosowało od 43
do 88 proc., na przedstawicieli
fermerów (którzy mieli 9 kan-
dydatów) od 4 do 28 proc., na
przedstawicieli Sajudisu od
2 do 14 proc. wyborów ucze-
stniczyli w wyborach.

— A jeśli w pospólu trud-
no było wypytować nalezności?

— Nie mogę z tym się zgo-
dzić. Rzeczywiście 10 październi-
ka w gazecie oficjalnie poda-
no o typowaniu kandydatów, ale
wszystkie partie i ruchy wie-
działy o tym o wiele wcześniej.
I teraz wszyscy wiemy, że do 22
grudnia należy wypytować kan-
dydatów na powtórne wybory.
Wydaje mi się, że nic w tym
złego, iż oficjalny komunikat o
tym zjawie się w gazecie dopie-
ro 9 grudnia.

— Czy można liczyć na ak-
tywny udział waszej komisji w
powtórnych wyborach?

— Zaproponuję, aby chociaż-
by dwa tygodnie przed wybo-
remi przynajmniej sekretarza
zwolnić od funkcji w podsta-
wowej pracy.

Rozmawiał
Piotr RYNGIEWICZ

Kierował się bardziej emocjami, niż rozsądkiem

Co zrobił wileński rejonowy
oddział ZPL, aby wybory się
odbyły i jakie wyciągnął wnioski
na przyszłość? — z tym py-
taniem zwróciłam się do jego
przewodniczącej ZDANOWI-
CZA, która powiedziała:

— Po pierwsze ZPL wypytował
swych kandydatów, co obecnie
nie jest sprawą łatwą, ponieważ
ludzie są zniechęceni do wszel-
kiej działalności. Wiele terenow-
ych kół ZPL-u, niestety, zawi-
ało działalność. Wpłynęło na
to również zwalnianie kierowni-
ków, specjalistów polskiej naro-
dowości, które nastąpiło po
wprowadzeniu bezpośredniego
zarządzania. Osoby, które się
malały w takiej sytuacji, sta-
ły się lojalnymi wobec komi-
sarzy. Nie twierdząc, że wszy-
scy nasi kandydaci byli godnymi
kandydatami. Staraliśmy się
wytypować ich na propozycję
gmin, terenowych kół, jeżeli
takie działały. Dodatkowym u-
trudnieniem było to, iż zawcza-
śm nie znaliśmy nowego po-
działu na okręgi wyborcze. Po-
nadto naszych przedstawicieli w
rejonowej komisji wyborczej nie
rozpraszano na posiedzenia, gdzie
o tym decydowano. Dlatego nie
mogliśmy złożyć propozycji, za-
strzeżeń. Kiedy nasi przedsta-
wicieli w rejonowej komisji wy-
borczej sami wykazywali inicy-
jatywę, prosili o pracę, wów-
czas probowano ich się pozbyc.
Utrudniono im dostęp do doku-
mentów.

Jeśli chodzi o wkład ZPL-u w
przygotowanie wyborów, więc
zawzięto on swym kandydatom
dokumenty, związane z ich zare-
jestrowaniem, zaciągający się o
obserwatorów. Przeprowadziliśmy
zawierania, seminaria przed-
wyborcze dla kandydatów i sta-
nowią gmin. Pomogliśmy ulot-
kami, plakatami.

Co było błędem ZPL-u? Nie

doceniliśmy tego, iż będą rzu-
cone wszystkie siły, przeciwa-
jące się przeprowadzeniu
tych wyborów. Komisja rejonowa
nie raczyła zawczasu prze-
prowadzić seminarium dla komi-
sji okręgowych, natomiast w
przeddzień wyborów aż 6 go-
dzin poświęciła nauczaniu ob-
serwatorów, których było 200.
Utrudniali oni przebieg wybo-
rów, przeszkadzały ludziom w
wyrażeniu wolnej woli, wywie-
rali psychologiczny nacisk. W
każdej dzielnicy było po 6–7
takich obserwatorów. Reprezen-
towali oni nieraz organizacje,
nie biorące udziału w wybo-
rach.

Ograniczona była możliwość
przegłosowania osobom starszym
i niepełnosprawnym. W dniu
wyborów nie przyjmowano poda-
n na wyjazdowe głosowanie, cho-
ciaż w przeddzień lokale były
zamknięte. Dodatkowym utrud-
nieniem było to, że ludzie nie
mieli zaświadczeń o obywatel-
stwie. Słowem, panował chaos
i rozgardział.

Jeżeli chodzi o zwalanie winy
na ZPL za wyniki wyborów, to
z tym się nie zgadzam, gdyż spra-
wa wyborów do rozwiązań
samorządów jest sprawą całej
społeczności polskiej. Niestety,
zaangażowanie tej społeczności
było niki. Np. w wyborach do
Sejmu nawet niepolityczni pol-
skie organizacje podkreślały za-
interesowanie, udzielając popar-
cia poszczególnym kandydatom.
Dziwi, że w wyborach do samo-
rządów nabrały wody w usta,
jakby ich to nie obchodziło.
Do błędów ZPL-u zaliczyłbym
i to, że nie zgodził się przenie-
sć daty wyborów. Kierował się bar-
dziej emocjami niż rozsądkiem.
Zwyczajnie opinia, że i tak zbyt
długo czekaliśmy.

Zanotowała
Jadwiga BIELAWSKA

Dzięki nam w rejonie są normalne wyniki wyborów

Prezes sołecznickiego rejonowego Oddziału Związku Polaków
na Litwie Zdzisław PALEWICZ o wynikach wyborów powiedział:

— To komisja musiała należe-
cie i uczciwie zorganizować
wybory, przeprowadzić agitację
itp. Zamiast tego przeszkadzała
wyborom. Mamy sporo dokumen-
tów na potwierdzenie tego. Po
pierwsze, gra z okręgami wie-
lomandatowymi, po wtóre, ten-
dencyjne tworzenie okręgów,
gdzie jeden liczy 600, a drugi
1200 wyborców. Gry z przyka-
zeniem do okręgów odległych
wsi jak np. Montwiliszki do
Dajnowy (jak ludzie mają doje-
chać, skoro autobus nie kursuje)
itp. Po trzecie, rejestracja kan-
dydatów w ostatnim dniu, a
nawazjutż — różne poprawki do
rejestracji. Po czwarte, organi-

zowanie głosowania na 10 lecz-
1–2 dni przed wyborami. Listę
tych naruszeń można kontynu-
ować.

— Z drugiej strony — za-
naczył Z. Palewicz — tylko dzie-
ki ingerencji rejonowego od-
działu ZPL nie doszło do wie-
lu naruszeń. Rozgaję się gło-
sy: ZPL nie zajmował się wybo-
rami. A tymczasem nie trudno
wyobrazić sobie, co by było, gdy-
byśmy rzeczywiście nie zajęli się
wyborami. Dzięki nam w rejo-
nie są normalne wyniki wybo-
rów, nie ma dramatycznej sy-
tuacji. Słowem ludzie przysili.
Ponieważ sami agitowaliśmy, ro-
znosiliśmy imiennie zaproszenia,

spotykaliśmy się z wyborcami
itp. Co innego to, jak ludzi wi-
tano w lokalach wyborczych.
Np. obserwatorzy powinni obser-
wować, a nie agitować, nie brać
udziału w wyborach, nie wydzie-
rać kart do głosowania z rąk,
nie żądać pełnego kompletu do-
kumentów osobistych itp. Sło-
wem wszędzie się odczuwał
brak dobrej woli, bez czego tru-
dno o normalną pracę. I jeśli
komisje dzielnicowe będą pra-
cowały w sposób odpowiedzial-
ny, postępując zgodnie z literą
prawa, licząc na pozytywny wy-
nik wyborów w pozostałych ok-
ręgach.

Piotr RYNGIEWICZ
Sołeczniki

Wybory nie chciane

(Dokończenie ze str. 1)

Sajudisu zdominowali licz-
bowo przedstawicieli ZPL.
Czyżby zabrakło chętnych
do takichże obserwacji wy-
borów od ZPL? Dlaczego nie
zareagowano wcześniej, sko-
ro było wiadomo, że źle zo-
stały utworzone okręgi wybo-
rcze? Dlaczego przedsta-
wicieli w komisjach wybor-

czych od ZPL pogodził się
z tym, kiedy ich nie zapra-
szano na posiedzenia komi-
sji i o kogo czekali zlece-
n do pracy, przecież wszy-
scy członkowie komisji są
jednakowo odpowiedzialni
za jej działalność? Dlaczego
starostowie gmin nie zatro-
szyli się o to, aby w dniu
głosowania wyborcy posia-
dali dokumenty potwierdza-

jące tożsamość osobistą o-
raz obywatelstwo w zamian
oddanych do policji pasz-
portów sowieckich? Pyta-
nia pod adresem uczestni-
ków wyborów można mno-
żyć. Na wiele z nich, niestety,
i tak nie uzyskamy od-
powiedzi. Ale nie o to dziś
chodzi, bowiem wybory, ja-
kie odbyły się 22 listopada
br., przeszły już do historii.
Najważniejsze pytanie, ja-
kie chciałbym na zakoń-
czenie zadać dla wszystkich
zajmujących się polityką, to:
jak długo ludność Wileńsz-
czyzny ma pozostawać
przedmiotem rozgrywek po-
litycznych dla zaspokojenia
osobistych czy grupowych
interesów? To pytanie kieru-
ję również do wszystkich
mieszkańców tego regionu,
i życzę, aby jak najszybciej
zostali gospodarzami we wła-
stnym domu.

Zbigniew BALCEWICZ

mieli gospodarzyć. Ta ziemia
zrodziła wiele światłych umys-
łów — profesorów, księży, nau-
czycieli. Dziwi mnie fakt, „dzia-
łalność” Sajudisu Kowna pod-
czas rejonowych wyborów. Co
oni mają wspólnego z Wileńsz-
czyzną, na przykład z eljszys-
czanami? Może oni i dostojni lu-
dzie, ale wstawaj nos nie w
swe sprawy. Nie chciałbym u-
żywać przykrzych słów — ale to
pachnie jakby okupacją...

Ludzie Wileńszczyzny! Wy-
bierzcie swoje władze. Wybierz-
cie swoich ludzi, dobrych, pot-
rzebnych. Nie pozwólcie intrygan-
tom siać złych nasion. Chociaż
jesteście bardzo spracowani,
dzisiaj dzisiejszy jest poch-
murny, a waszej ziemi jes-
zcze wam nie zwrócono — nie
upadacie na duchu.
Wasz ziomek i zawsze
przyjaciel
Wiktor WASILEWSKI

Nie pozwólcie siać złych nasion

Przytłocenie ostatni numer
„K. W.” (250) i aż mnie zatka-
ło na wiadomość o tym, co się
dzieje w naszych powiatowych
rejonach. Była w swoim czasie
część tworzenia autonomii, a dziś
nie jesteśmy zolnisi wybrać nie-
swoję władzę i to w tych cza-
sach, gdy jesteśmy wolni, Pa-
miętam, kiedy na „wybory” pe-

dżono pod karabinem, zmuszał
przewodniczący kolchozu, obo-
wizywała partia, a dziś?

Dziś pozwalamy każdemu
wtargnąć się w nasze sprawy, dy-
ktować, przeszkadzać. Znam od
dziecka mieszkańców podwileń-
skich miejscowości, a przeważ-
nie eljszyszczyan. Byli to ludzie
pracowici, poważni, ambitni. U-

IMIONA, KTÓRE
POWINNIŚMY ZNAĆ

Zasłużony redaktor wileński

Wielce zasłużonym dla Wilna dziennikarzem i wydawcą był Ludwik Abramowicz. Był też znaną starodruków i drukarstwem wileńskim. Urodził się on w 1879 roku w Moskwie w rodzinie pochodzącej z Wilna. Po odbyciu studiów w Moskwie, Charkowie i Krakowie, w 1905 roku przeniósł się na stałe do Wilna, które było zawsze centralnym punktem jego zainteresowań.

W 1906 roku został współpracownikiem radykalno - demokratycznej „Gazety Wileńskiej” założonej przez Michała Romeyka. Po zamknięciu tej została członkiem redakcji „Kuriera Litewskiego” w okresie redagowania go przez Czesława Janowskiego i Wojciecha Baranowskiego. Jako sekretarz redakcji dotrwał do chwili, kiedy w 1911 roku nastąpiła fuzja „Kuriera Litewskiego” z „Dziennikiem Wileńskim”, organem Narodowej Demokracji. Nie mogąc się pogodzić z nowym kierunkiem pisma, wystąpił z jego redakcji i założył tygodnik „Przegląd Wileński”, który był wyrazem ideologii ówczesnej postępowej inteligencji. Tygodnik ten, z małymi przerwami w okresie wojny światowej, wydawał i redagował Ludwik Abramowicz do końca lat 30.

Na krótko przed pierwszą wojną przeniósł się do Warszawy i wziął tam czynny udział w akcji niepodległościowej. Redagował kolejno „Strażnicę”, „Prawdę” i podczas wojny „Wiadomości Wojenne” - organ akcji niepodległościowej.

Brał czynny udział w organizacji i pracach Ligi Państwowości Polskiej w Warszawie, redagował ponownie nielegalną „Strażnicę”, a po utworzeniu Tymczasowej Rady Stanu został kierownikiem jej biura prasowego.

Jednakże uczucia i zainteresowania kierowały go zawsze ku Wilnu. Z tych pobudek przyjął stanowisko referenta spraw Litwy i Białorusi w Departamencie Politycznym Rady Stanu, skąd następnie przeszedł do Departamentu Litewsko - Białoruskiego w nowo tworzonym Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Natychmiast po wyzwoleniu Wilna stanął się tam do pracy.

W Okręgu Wileńskim Zarządu Centralnego Ziem Wyzwolonych objął stanowisko naczelnika wydawnictwa prasowego. W tym okresie poglądy Abramowicza zaczęły się rozchodzić z polityką uprawianą przez Komisarzat Generalny ZCZW. W lipcu 1920 roku podał się do dymisji i pozostał w Wilnie, gdzie wydawał „Gazetę Krajową”.

Wkrótce gen. Lucjana Żeligowskiego powiłał w swym piśmie z entuzjazmem, sądząc, że przyniesie ono realizację oraz wyraźny kryształujący się w nim ideologii krajowej. Późniejszy bieg wypadków zawiódł jego nadzieje i widząc niepoprawność wyznawanej idei, oddał pismo w ręce Ludwika Chomińskiego, przedstawiciela bardziej umiarkowanej grupy krajowców, a sam wznowił wydawnictwo „Przegląd Wileński” jako tygodnika. Kilka lat później został współredaktorem „Kuriera Wileńskiego”.

Przez działalność publicystyczną i polityczną zebrał się bardzo żywo zagadnieniami naukowymi, szczególnie interesowały go dzieje WKL. Był jednym z inicjatorów Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie i kilkakrotnie członkiem jego Zarządu. Po utworzeniu przez Tadeusza Wróblewskiego Fundacji imienia Eustachego i Emilii Wróblewskich wszedł do Komitetu Fundacji. Ogłosił drukiem kilka prac z dziedziny historycznej, a w 1925 roku wydał dzieło „Cztery wieki drukarstwa w Wilnie”.

Zarządzał Muzeum Ikonograficznym w Wilnie, które do 1939 roku mieściło się w lokalu Biblioteki im. Wróblewskich. Do tego muzeum ofiarował swoje cenne zbiory druków i dzieł sztuki. Faktycznie Abramowicz był twórcą tego muzeum, które, niestety, nie zachowało się w Wilnie.

Ludwik Abramowicz zmarł w Wilnie 9 marca 1939 roku. Został pochowany na Roscie, przeciwko grobu Syrokomli. Wileński historyk i bibliograf Władysław Abramowicz (Władysław Abramowicz) w końcu lat 50 na jego grobie postawił skromny nagrobek, który istnieje do dziś.

Mieczysław JACKIEWICZ

DNI KSIĄŻKI POLSKIEJ

Czytać jednak chcemy

To wspaniałe, że potrafimy jeszcze za czynnym piękny tekścik. Kiedy „Magazyn Wileński” ogłosił, że w wileńskiej „Aurze” organizuje Dni Książki Polskiej, pomyślałam: kogo teraz w Wilnie książka obchodzi? Cukier - owsem (gdzie taniej); na targu, czy na kartki, czy wystarczyć na kwartał dwa kg maki, otrzymamy również na kartki zwane pieknie talonami (tak samo, jak nasze obecne pieniądzy). No, jeszcze można mówić o ciepłej wodzie i horrendalnych cenach na energię elektryczną. Ale o książce.

Okazało się jednak, że czego niezmierznie się ucieszyłam, że do polskiej książki, dobrej książki, tekściku bardzo. Jeśli chcemy czytać, więc jakoś widocznie trwamy i miejmy nadzieję, że przetrwamy.

Odnoszę następujące fakty specjalnie w „Vilnianach”: „Magazyn Wileński” już drugi rok z rzędu raczy wileńską dobrą



książką (wiemy też, że raz po raz „podrzuca” ją na prowincję; wileńskie w ub. poniedziałek (a trochę wolniej było w wtorek) ustawili się w kolejce do „Aury”. Ogonek sięgał momentami aż po Teatr Dramatyczny, czyli przedwojenną „Lutnię”.

Potem trwało obłożenie stoisk i stolika. Przy nim za jedynę 30 talonów (chciałoby się, żeby przynajmniej nazywały się talarami, jakoś ładnie), ale widocznie byłoby to obraźliwe dla talerów, bo były srebrne i miały wartość) kupowało się los loteryjny. Każdy wygrał. Ponadto były specjalne wygrane - dzieła Sienkiewicza, Prusa, Żeromskiego, wspaniały album poświęcony Ojcu Świętemu, ładnie wydane „Idea i czyn Józefa Piłsudskiego”, wiele innych niezwykle wartościowych wydań, włącznie z prasą.

Wszystkie te piękne (i utęsknione) rzeczy miałyśmy za sprawą Fundacji Oświaty Polska Zagranicą, pani Anna Wawrzyńska i pan Jacek Giebułtowski; Oddziału Warszawskiego Towarzystwa

Przyjaciół Grodna i Wilna: z osobistym zaangażowaniem pani Barbary Reszko (dobry duch czuwający stale i z ogromnym samozaparciem nad naszymi losami). A ponadto - następujący ofiarodawcy - Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Składnica Harcerska, oficyna „Książka i Wiedza”.

Institucje te w ten sposób wspierają wydawanie niezależnego czasopisma „Magazyn Wileński”, a przecież jednocześnie czynią ogromną, trudną do oceny przysługę Polakom w Wilnie i Wileńszczyźnie. Dzięki nim mamy okazję kupienia (po cenach przystępnych) polskiej książki.

Na zakończenie: cały zespół redakcji „M.W.” pracował (i chował) w „Aurze”, a cały zespół „Aury” wykazał wiele serca, zrozumienia dla spraw „Magazynu Wileńskiego” i czytelników książki polskiej w ogóle.

Hanna JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIU: w wileńskiej „Aurze” 30 listopada i 1 grudnia trwały Dni Książki Polskiej. Fot. Bronisława Kondratowicz



W ODCZUCIU
SPECJALISTY

Architektura sąsiada

Pieczotowicie wysłyszono już wszelkiego rodzaju „szalenstwa” postmodernizmu w świecie, Europie. Architektura najbliższego historycznie i kulturowo z nami związanego naszego wschodniego sąsiada - Litwy - pozostała nadal w gruncie rzeczy nieznana.

Mój kontakt z nową architekturą Litwy powstał w nietypowy i niespodziewany sposób. Znalazłam się tu z grupą studentów w wyniku nawiązania kontaktów między Politechniką Gdańską a Uniwersytetem Technicznym w Wilnie.

Byłam pełna obaw. Jechałam na Litwę jak do każdego obcego kraju, ciekawie architektury i ludzi, obciążeni jednak ist-

niejącym tam konfliktem pomiędzy pełnym zału Polakami i walczącymi o swoją tożsamość Litwinami.

Zaskoczenie było ogromne. Architektura „stara” - piękny wileński, biały, świecący znakomity barok znany z publikacji - sprawdził się, potwierdzając tradycyjny kanon piękna. Architektura „nowa” - była wielką niespodzianką. Ta z okresu komunizmu zaskakująca w swojej rzetelnej jakości o dobrych pomysłach i wykonaniu. Kubicznie silnie działające bryły o mocnym zestawieniu zlokalizowane z nalezłą ekspozycją dzięki „wolnej przestrzeni” wokół. To działo o dzisiaj. (Opera 1974 r., E. Bučiute).

Ta „nowa” - postmodernistyczna, tak nas młodych fascynująca, może być przyszłościową kropką nad „i” w przeglądzie architektury naszego sąsiada. Podchodząc do niej zarówno entuzjastycznie, jak i krytycznie, można zakwalifikować ją od dwóch różniących się stylizacji materiałowo grup, a więc do - spokojnego, współbrzmującego z przyrodą i krajobrazem stylu Alwara Aalto oraz do „balego” bardziej popularnego w wyrazie „postmodernizmu” stanowiącego jednak w Wilnie usprawiedliwioną odpowiedź dla białego barokowego miasta.

Architektura rodzaju pierwszego (ceplana - co wynika z dużej mierze z tradycji), przepełniona jest silnymi wpływami architektury północnej, zarówno w formie, detalu co do funkcji, być może ze względu na podobieństwo krajobrazowe i ciążę kulturowe.

Plaskowa w kolorze cegła znajduje kontynuację w nowej architekturze, której potrzebny był tylko drobny makijaż nowej formy.

Często też występuje w architekturze kolor czerwonej cegły. Wszystkie realizacje zarówno „duże” jak i „małe” posiadają swój swoisty kameralny klimat, a ich integracja z terenem i so-

wodopodobna.

„Biała” - bardziej klasyczna odmiana postmodernizmu operująca kolumną, trójkątami, czystymi płaszczyznami, światłocieniami i „niespodziankami”. W wersji litewskiej napawa zadróscia. Budynek Galerii Sztuki (1988 r., M. Ziłnaskas) w Kownie prowadzący postmodernistyczny dialog z sąsiadującą ceglana, eklektyczną cerkwią może być tego najlepszym przykładem.

Odrębnym, zasługującym na wspomnienie zjawiskiem jest traktowanie uzupełnień - „plomb” w starej tkance Wilna. Pojawiają się one jako nowe, „świecące”, białe lecz, o dziwne, nie wybijające się - negatywnie - ani skalą, ani detalami ze swego otoczenia.

Wartym uwagi zjawiskiem na Litwie jest fakt przeniknięcia postmodernizmu na głęboką prowincję w pozytywnym aspekcie. Przejednąjąc przez zupełnie małe miasteczka zaskakiwały nas pojawiające się niespodzianki architektoniczne - oczywiście na miarę miejsca i czasu. (Dom Kultury - Troki 1985 r., A. Paulauskas) lub Dom Kultury w Birżach (1980-85 r., G. Balčiūnas).

Effekt taki osiągnięto, jak się okazało po rozmowie z architektami litewskimi, dzięki poprzedniej wieloletniej akcji nakazu pracy, po skończonych studiach, które doprowadziły do faktu istnienia kompetentnego

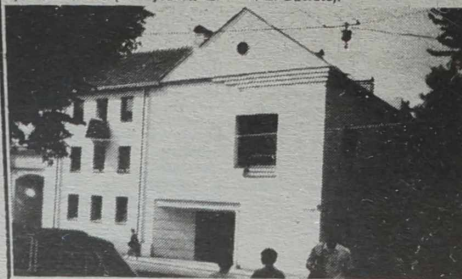
architekta nawet w bardzo odległych i małych miejscowościach.

Innym również poczekającym dla nas zjawiskiem była niesłychana dbałość architektów litewskich o małą architekturę zarówno w projektowaniu, jak i wykonawstwie. Realizowane głównie w materiale kamiennym, cegle itp. od posadzek do urządzeń uzupełniających otoczenie budynku. Np. pomnik Wawrzyńca Gucewicz i plac przed kościołem Bonifratrów w Wilnie.

Pojawiły się także nowe, dobre pomysły, które stwarzały przecież klimat miasta (pomnik Mickiewicza, Gucewicz). Warto zauważyć też niezwykle postawienie dla przyrody i krajobrazu. W trakcie realizacji budynków pas zniszczonego ograniczony jest do kilkunastu metrów. Effekt jest zaskakujący, choć w tym, gdy po otwarciu okien można dostownie ręką dotknąć nie tylko drzewa, lecz lasu.

Jako młody architekt, zgłaszałam Litwę ze spuszczoną głową, wracając do własnego kraju, w którym patrzy się daleko na Złoty Św. Mikołaja w białym stylu postmodernizmu.

Fot. autorka
Honorarium - na pamiątkę „Kuriera Wileńskiego”.



ZA ŻYCIA STAŁ SIĘ LEGENDĄ

W 125 rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego

5 grudnia 1867 r. w Zuluwie, pow. święciańskim, na Wileńszczyźnie urodził się Józef Piłsudski — potomek Giniatowiczów, panów na ziemach Piłsudskich, jeden z ostatnich Litwinów Mickiewiczowskich, rycerz z dzieł romantycznych poetów, krąjącym hetmanów i wieszczów, przywódców politycznych i duchowych: Chodkiewicz i Kościuszki, Mickiewicza i Traugutta.

Aleksander Hertz po latach wspominał: „Widziałem w nim jedynego człowieka w Polsce, który miał wizję, koncepcję na dużą skalę, który mógł spełnić wielkie zadanie historyczne. Było w Piłsudskim coś z anachronizmem, ale ostatecznie taką była i cała Polska ówczesna. I w Piłsudskim było tego mniej niż w jego przeciwnikach, szczególnie na prawicy. (...) Ten człowiek, który o sobie mówił, że jest Litwinem, ten wspinał się, 'kresowano' Polaka, żył ideą Polaka Jagiellońskiej, Rzeczypospolitej wielu narodów ze sobą współżyjących. Stąd wyrażały koncepcje federalistyczne, którym kres położył pokój w Rydze (...)”.

Piłsudski marzył o ładzie jagiellońskim w Europie Środkiej, między Niemcami a Rosją, poszukiwał trzeciego miejsca. Budził respekt wśród wrogów, czasem odstraszał najzagorzalszych wyznawców i wielbicieli. Skazany na samotność, niepowtarzalny, jakże często opacznie, źle rozumiany. Czekał dnia na swoje dobre dni, i niekiedy stawiał wszystko na jedną kartę.

Dumny, może czasem i pyszny, ale jednocześnie zdolny do rozumienia innych, do współczucia. Anachroniczny i tak związany ze swoim czasem. Żył jak z baśni, jakby wyniła ta postać poeci znan Willi i znan lkw w zeszłym wieku. Tyle ról, w których występował z powodzeniem, tyle wdzięku i ludzkiego ciepła. I tyle szczęścia w nim było. Wielbiony i skazywany na zapomnienie, nieawdowany przez swoich i obcych. Polityk i artysta, znakomity mówca i pisarz. Często gniewny, kiedy indziej liryczny, czasem wzruszał jak poeta, gdy z rozrzedzeniem mówił o Wilnie jako o „młym mieście”, wspominał matkę, czy składał na Wawelu piękny hołd Słowackiemu. Podziwiany przez wielu twórców doznał tyłu prób zapomnienia, i tyłu powrotów na cokoły. Stał się legendą jeszcze za życia, o której trwałości przekonujemy się, gdy czytamy kondolencje i głosy prasy zagranicznej zamieszczone 14 maja 1935 roku w „Polsce Zbrojnej” (nr 132) po Jego śmierci — 12 maja 1935 r.

Francuski „Le Matin” w publikacji pt. „Marszałek Piłsudski, Wielki Bohater narodowy, zmarł wczoraj wieczorem” pisze: „W chwili, gdy oczy wszystkich kierowały się w stronę Polski, zgasił Ten, który był jej wcieleniem. Zniknęła postać niezwykle silna. Gdy się przebiegała koleje Jego burzliwego życia, rozumie się stanowisko Jego kraju w chwili obecnej. Francja ni-

gdy nie przestała podziwiać energię Marszałka Piłsudskiego i Jego patriotyzmu. Pochoyla się ona z czcią przed Człowiekiem, który ponad wszystko ukochał swój kraj i wywalczył mu wolność”.

„Le Jour” pisze, że ze zgonem Marszałka Piłsudskiego znikła wielka i wybitna postać nie tylko w życiu Polski, ale i całej Europy.

„Le Figaro” podkreśla, że Marszałek Piłsudski należał do tych wielkich ludzi, którzy kształtowali swą ręką dzisiejszą Europę. Dziennik ten tak o Nim pisze: „Samotny, o twardej charakterze, obdarzony żelazną wolą i godnym podziwu umysłem, kiedy potrzeba głośno, był naprawdę Wodzem o niezwykłym charakterze. Imię Jego pozostanie związane z wspaniałym odrodzeniem Polski. Jeszcze za życia wszedł do historii. Po śmierci będzie nadal władał dzisiejszą Polską (...)”.

Niemiecki „Montag” pisze: „Zgon wielkiego Patrioty polskiego budzi głębokie współczucie, a jednocześnie umocnił życie, by dzieło pokoju, zapoczątkowane przez Marszałka Piłsudskiego było w Jego duchu kontynuowane”.

Urządowy organ narodowo-socjalistyczny „Voelkscher Beobachter” poświęca pamięci Piłsudskiego artykuł, w którym m.in. pisze: „Wiadomość o nagłym zgonie Marszałka Piłsudskiego wywołała nie tylko w Polsce, lecz także w Niemczech najgłębsze i największe współczucie. Nazwisko Piłsudskiego stało się bowiem



równoznaczne z pojęciem politycznym, w którym największy autorytet polityczny łączy się z najbardziej doskonałą strukturą rządzenia państwem (...)”.

Politykę Marszałka cechowała stała owa żołnierska postawa ducha, która umożliwiała mu silną dłoń i z niezłomną energią kierować nowopowstałym państwem polskim. Nie był On po roku 1926 oficjalnym Naczelnikiem Państwa, lecz tylko Ministrem Wojny i Generalnym Inspektorem Armii, ale wystarczyło to, by wszystko, co się działo w państwie polskim, stało pod prymatem Jego ducha i odbywało się zgodnie z Jego wolą. Był On bowiem faktycznie mężem, którym od chwili wskrzeszenia Polski cieszył się w całym kraju niekalkulowany autorytet. I słusznie, gdyż z nazwiskiem Jego związane są nierozważnie dzieje odbudowy Polski. Jego wypróbowany autorytet, Jego poczucie polskiej racji państwowej, było ogniskiem siły i energii, przy pomocy której potrafił On rzucić pomost poprzez 120-letni okres bezpaństwowości. Od swej najmłodszej młodości umiał On z niezrównaną wytrwałością przez dziesiątki lat walczyć o swój cel, aż do osiągnięcia go (...)”.

O tym, jak w Rosji sowieckiej dziennikarze uczcili pamięć Piłsudskiego, do-

wiadujemy się z informacjami zamieszczonej w powyżej cytowanej „Polsce Zbrojnej”: „Moskwa 13.5 (PAT). — Podczas dzisiejszego przyjęcia dziennikarzy francuskich przez prasę sowiecką, redaktor naczelny „Izwiesti”, Bucharin, oznajmił zebranyemu zgromadzeniu „Wielkiego Bohatera narodowego Polski — narodu sprzymierzonego z zaprzyjaźnionym z Z.S.R.R. narodem francuskim”, po czym zaproszono go do uczczenia Jego pamięci przez powstanie, co licznie zebrani dziennikarze francuscy i sowieccy uczynili”.

Tyle z prasy. Dzisiaj cała Polska uroczystie obchodzi 125 rocznicę urodzin Marszałka, m.in. odbyły się konferencje naukowe poświęcone Jego pamięci, w Muzeum Niepodległości w Warszawie została otwarta wystawa o życiu i działalności Józefa Piłsudskiego.

Jerry SURWIELO

NA ZDJĘCIU: Od 1921 r. Józef Piłsudski był częstym gościem w Pałacu Reprezentacyjnym (obecnie Pałac Pracowników Sztuki) w Wilnie. Przyjeżdżał tu, aby kontynuować swoją pracę i podejmować ważne decyzje w sprawach państwowych. Właśnie wileński artysta fotograf Leonard Siemaszko utrwalił Marszałka przy biurku w Pałacu Reprezentacyjnym podczas pracy.

Zdjęcie z archiwum Mieczysława Palenki z Łodzi

Może wrócimy do jaskini?

Nikomu nie trzeba tłumaczyć, ile obecnie kosztuje obuwie. Wystarczy zażyć do dowolnego sklepu lub prywatnego kiosku: astronomiczne ceny natychmiast rzucą się w oczy. Szczególnie, jeżeli masz na nogach jedne buty, a przed sobą długą zimę.

Zniszczonych rzeczy dziś nie wyrzucają, lecz dokładnie cerują, latamy, naprawiamy sflatygowane obuwie. Te prace wykonują szewcy.

Niestety, w rejonie święciańskim o tym starym zawoździe mówi się w czasie przeszłym i, jak ze wszystkiego wynika, zamierzała go wciągnąć do Czerwonej Księgi. Proces zanikania tak potrzebnych nam wszystkim specjalistów doprowadził się do niestety do skutku, gdzie wśród pierwszych, mniej więcej przed rokiem sprywatyzowano komplementarnie kombinatu usług bytowych. Ubiegłego lata, podczas lipcowych upałów znikł szewc w Nowych Święcianach. Zarzucili za ramiona dziurawe buty, obmyli bosc nogi w Żejminie, do niedawna uważanej za najczystsza rzekę Litwy i autobus pojechał on do ośrodka rejonowego w nadziei, że tam, bliżej kierownictwa, wszystkim powinno być. W pewnym sensie mieli rację. Pracownia szewska jeszcze tu istniała. Góra wymagającego

naprawy obuwia rosła tak, że nie było za nią widać majstra. Zamówienia sypały się, jak z rogu obfitości, bowiem i w Podbroziu szewska nie była.

Warunki pracy szewców w Święcianach coraz bardziej się komplikowały. Nie tylko z powodu dużej ilości zamówień. Coraz trudniej było o kiel, gwoździe, skórę i inne rzeczy niezbędne do naprawy obuwia.

Wasilij Pataszow latał buty od dnia otwarcia pracowni. Jest wspaniałym fachowcem. Jednak lata i piętrzą się trudności wzięły swoje.

Pewnego razu spotkałem się z nim przed jego przejściem na emeryturę i pogadaliśmy sobie. Nadmieniam, że obecnie, gdy człowiek może zostać właścicielem, gospodarzem, najwyższy czas zatroszczyć się o własną pracę. Przed wojną w Święcianach było kilka warsztatów szewskich, a ich produkcja była znana na całej Wileńszczyźnie.

W żadnym wypadku nie zrobię tego. Po co wspominać tamte czasy — dziwił się mej naiwności mistrz — Przecież wtedy i skórę na miejsu wyrabiano. I kiel, a wazono, i dratwę mieli. A teraz — gdzie to wszystko? A i obecna technologia wytwarzania obuwia w dużych fabrykach jest całkiem inna.

Przypuszczam, że założę własny interes mając jakieś zapasy. A co poczęć kiedy się skończą? Gdzie szukać wszystkiego potrzebnego do naprawy? Przecież na Gariunai nie pojedę...

Gdy Pataszow odszedł na emeryturę, przestała istnieć ostatnia pracownia szewska w rejonie. Nie ma gdzie naprawić obuwia. Co prawda, szłyby jeszcze nie zdjęto.

Tak zwana służba obsługi bytowej wtapieje z każdym dniem. Dzięki elektrycznym przyrządom ogrzewania jakos się trzymają fryzjerzy. Na razie na dworze jeszcze nie było wielkich mrozów, można wytrzymać, chociaż nogi i ręce marzną. Nie przymarzą do nozyc palce krawców. Lecz nerwowo już nie wytrzymują zegarmistrzów. Trudno naprawiać aparaty telewizyjne i radiowe. Do zlikwidowania zrykuje się oddział dzielnicy.

Na 35 tysięcy posiadaczy obuwia, zamieszkałych w rejonie, nie zostało ani jednego szewca. Jakże jest wścieś! Nim dojdziemy do rynku będziemy musieli, widocznie, wrócić do gospodarki naturalnej, kiedy to każdy sam był mistrzem do wszystkiego. Uderzając kamieniem o kamień robił topór lub strzałę, zabijał mamuta, zdierał skórę, szyl z niej okrycia i obuwie. Nie potrzebował ani szewców, ani krawców. O cenach wtedy też nie miano pojęcia... Piekie to były czasy!

N. NIEZAMOW

SPORT

DZIS — PÓŁFINAŁY

Już tylko 8 spotkań pozostało do rozegrania w trwających w Wilnie, Kownie i od dziś — również w Poniewieżu mistrzostwach świata piłkarzy ręcznych grupy „B”.

W centrum uwagi znajdują się bez wątpienia dzisiejsze półfinałowe pojedynki w Wileńskim Pałacu Sportu. O godz. 16 Litwa zmierzy się z Węgrami, a o godz. 17.45 o drugą przepustkę finałową powalczą piłkarze ręczni Szwecji i Czechosłowacji.

Nie brakło na parkietach emocji również przedwcześnie, kiedy to grono ostatnie pojedynki eliminacyjne. O ile gospodynie turnieju, szczyptomilsi Litwy, mające już zapewniony awans do półfinału, spacerkiem pokonały Włochy — 32:10, o tyle faworyzowane Czechosłowacy nie spodziewanie uległy Japonkom — 21:23 i jakby Bułgarzy pokonali różnicą 6 goli Francuzki, one właśnie zapewniłyby sobie miejsce w półfinale. Bułgarzy zwyciężyli, aczkolwiek tylko — 22:18 i zostali poza pierwszą czwórka.

W Kownie tego dnia decydujące znaczenie miał pojedynek Szwedek z Węgrkami. Remis — 19:19 sprawił, że do półfinału awansowały właśnie te drużyny.

W Wilnie zatem dziś — półfinały, w Kownie — pojedynki zwyczajne, jakie zajęły w eliminacjach lokaty 3-4, a w Pane-

wiezie zagrają zdobywcy lokat 5-6.

Jutro natomiast w Wileńskim Pałacu Sportu o godz. 15 przewidziano mecz o miejsca 3-4, a o godz. 16.45 rozpocznie się wielki finał, miewmy nadzieję z udziałem piłkarzy ręcznych Litwy.

Zgodnie z regulaminem owans do przyszłorocznych mistrzostw świata grupy „A” (wreszcie, Norwegia) zdobyła trzy pierwsze drużyny turnieju, jak i trzecie miejsce na Litwie. O ile jednak ONZ nie cofnie sankcji wobec Jugosławii, drugiego tego kraju nie będzie mogła wystartować w Norwegii i jej miejsce zajmie czwarta drużyna mistrzostw świata grupy „B”.

„DWUWŁADZA” W GRUPIE VI

Piłkarze Bułgarii w śródomowym spotkaniu eliminacyjnym mistrzostw świata w europejskiej grupie VI zwyciężyli w Tel Awiwie narodową drużynę Izraela — 2:0.

Po tym meczu w grupie VI nastąpiła „dwuwładza”, gdyż po 6 pkt mają drużyny Szwecji i Bułgarii, z tym że „Trzy Korny” nie straciły punktu z 3 meczów, a Bułgarzy uzyskali ten dorobek z 4 pojedynków.

W tym roku na polskich Szeregach Kontynentu odbędą się już trzeci spotkania z udziałem eliminacji mistrzostw świata-94: 16 grudnia w grupie II Turcja zmierzy się z Holandią, a w grupie III Hiszpania z Łotwą. W trzy dni później w grupie I Malta podejmie Włochy.

Kalendarz Twojej rodziny – będzie

Zaonosowaliśmy swego czasu, że w końcu listopada – na początku grudnia zjawi się w sprzedaży „Kalendarz rodziny wileńskiej” na 1993 r. Mimo pechowej pomyłki z zamieszczeniem reprodukcji tego kalendarza, nasi Czytelnicy przyjęli tę informację bardzo życzliwie, z nadzieją na zdobycie tego wydania, tak potrzebne w każdym polskim domu. Z przykrością musimy stwierdzić, że druk jego nieco się przewleka. Wpłynęły na to paździerznikowe niespodziewane chłody (drukarnia, która podjęła się jego wydania, nie była ogrzewana, jak zresztą mieszkania i wiele innych pomieszczeń, co uniemożliwiło proces technologiczny). Dopiero teraz przystąpiono do niezbędnej obróbki. Przemile panie montujące klisze będą pracowały w sobotę i niedzielę, żeby we wtorek można było rozpocząć jego druk.



Należy się naszym Czytelnikom do wyjaśnienia w nadziei, że zrozumieją złożoność sytuacji, podobnie jak rozumieją cały szereg innych życiowych trudności ostatnio wynikłych z powodu kryzysu energetycznego, a i nie tylko tego.

Jesteśmy bardzo wdzięczni naszym Czytelnikom, którzy czekają na swój kalendarz i dwoma do nas zapytaniem: „kiedy”. Księgarnie rejonowe składają zamówienia, a jeden z Czytelników zanepokojony jest, że kalendarz ten może „przechwytać” mafia i sprzedawać potrojnie drożej, niż jego cena realna. Otóż kochani, zapewniamy Was, że zrobimy wszystko, aby „Kalendarz” trafił bezpośrednio do Waszych rąk i to po cenie bardzo przystępnej. Będzie go można nabyć w sprawdzonym już przez nas znanym ze swej solidności sklepie „Aura”, w księgarniach miasteczka Wileńskiego, w samej redakcji.

Mamy nadzieję, że 15 grudnia jest realną datą, kiedy zjawi się w sprzedaży.

Przypominamy, że w „Kalendarzu” znajdują coś

do poczytania dziadek i wnuczka, ojciec i matka, młoda rodzina i małolat. Będzie tu też horoskop opracowany na zasadzie naukowej jak i sexhoroskop (raczej dla żartu), będą porady dla ludzi interesu i domowników.

Wybaczone nam, drodzy Przyjaciele, za to pewne opóźnienie. Mamy jednak nadzieję, że nie będzie to przyszłowiowa żyzka po obiedzie, ale doskonały prezent na Gwiazdke.

Krzysztof ADAMOWICZ

Ekran

VILNIUS — „Wampir o północy” (USA) — o 11, 12.50, 14.40, 16.30, 18.30, 20.30.

AUSZRA — „Miłość zwycięża” (2 seria, Indie) — o 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30.

LAZDYNIAI — „Kat” (2 seria, Rosja, sensacyjny) — 5-6, XII — o 12.00, 15.00, „Miranda” (Włochy, dla dorosłych) — o 18, 20.

DRAUGYSTĖ — „Wielki zamach na amerykańskie dziewczęta” (USA, komedia) — o 16, 20.10, „Strzał w trumnie” (Rosja, komedia. Główne role kreują Wicyn, Morgunow) — 5, 6.XII — o 13.30, 17.50.

PERGALE — „Narzeczona z Paryża” (komedia, Rosja) 5, 6.XII — o 14, 16, 18, 20, 5, 6.XII — „Cudowny las” (USA — Jugosławia, dla dzieci) — o 12.

AIDAS — „Długie rozstanie” (2 seria, Indie) — 5, 6.XII — o 16, 18.40.

10 grudnia organizujemy 4-DNIOWE PODRÓŻE

bezpośrednim rejsom do PEKINU. Waga bagażu — 250 kg. Stale we wtorki i niedziele organizujemy dwudniowe podróże bezpośrednim rejsom do STAMBUŁU. Cena 210 USD i 13.500 rubli, 1500 talonów.

Informacja: Vilnius, tel. 61-60-67, po godz. 18 dzwonić na telefon 74-41-89. (Zam. 1390)

Kalendarium

* Sobota (5.XII) jest 340 dniem 1992 r. Do końca roku — 26 dni.
* Znak Zodiaku — Strzelec.
* Imieniny: Saby, Sabiny, Kryszpina.
* Wschód Słońca — 8.25, zachód — 15.56. Długość dnia — 7 godz. 31 min.

Niedziela (6.XII)
* Imieniny: Emiliana, Jaremy, Mikolaja.

* Wschód Słońca — 8.25, zachód — 15.55. Długość dnia 7 godz. 29 min.

Poniedziałek (7.XII)
* Imieniny: Ambrożego, Marcina, Teodora.

* Wschód Słońca — 8.28, zachód — 15.55. Długość dnia 7 godz. 27 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 5 grudnia zachmurzenie, opady deszczu, wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 3–5 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwale opady, temperatura w nocy od –4 do +1, w dzień od –1 do +4 stopni.

Wyrazy głębokiego współczucia Marii SZOSTAK z powodu zgonu Matki składają gro. na naukowe Kształcenie Szkół Średniej w rej. wileńskim.

Litwa coraz bliżej do Europy...

Z KONFERENCJI PRASOWEJ W RZĄDZIE

Na tradycyjnej konferencji prasowej w rządzie spotkali się z dziennikarzami zastępcę ministra łączności i informatyki Alfredas Basevicius i Romualdas Krukauskas oraz minister leśnictwa Rimas Klimas. Opowiedzieli oni o problemach, jakie rozstrzygały ich resorty.

A. Basevicius poinformował m.in., że obecnie wszystkie przesyłki pocztowe na Zachód ekspediuje się poprzez Kopenhagę, Frankfurt nad Menem, a wielkogabarytowe — promem Klaipėda — Mukan, a nie przez Moskwę. Prócz tego Litwa już uzyskała międzynarodowy kod satelitarnej łączności telefonicznej — 370. Do 15 lutego przyszłego roku zakończona zostanie tworzenie sieci międzynarodowych telefonów. Kod Litwy — 529.

Jakkolwiek znacznie przodkujemy pod względem łączności przed krajami b. ZSRR, to jednak pozostajemy w tyle od rozwiniętych państw świata. Tempo rozwoju w b. jest mniejsze niż w ubiegłym. Zainstalowano tylko 19 tys. abonentów telefonicznych. Tymczasem czeka na te łączność jeszcze 190 tys. osób, 48 tys. chętnych posiadania te-

lefonów mieszka na wsi. Kiedy się zadośćuczyni ich pragnieniom — kierownictwo nie wie. Po prostu brakuje pieniędzy na zakup bardzo drogiego sprzętu, kabli, centrali telefonicznych.

— Dział instalacji jednego telefonu kosztuje 42 tysiące talonów. W przeliczeniu na dolar wynosi to 150–200 USD. Niestety, będzie jeszcze drożej. W Europie to kosztuje ponad tysiąc dolarów — twierdzi A. Basevicius.

Na pytanie, kiedy będą telefon. w Fablińskich A. Basevicius odpowiedział, że na początku przyszłego roku, bowiem już montuje się centralę telefoniczną, co prawda na tysiąc numerów.

R. Krukauskas poinformował dziennikarzy o kwestiach rozwoju informatyki na Litwie. Poinformował on, iż jeszcze nie podpisano umowy z francuskim koncernem „Bull”, który wygrał konkurs „Litwa 2000”. Po prostu gabinet premiera A. Abisaija nie chciał podpisywać tak ważnej umowy na odchodnym, zostawił to decydować gabinetowi B. Lubyasa.

Minister leśnictwa R. Klimas poruszył bardzo ważne dla mieszkańców Litwy kwestie: zwrot lasów byłym właścicielom. Twierdził on, iż należy znależć ustawę o zwrocie mienia, zmniejszyć terminy realizacji reformy, bowiem przeoczono takie ważne sprawy, jak to, iż na Litwie Południowo - Wschodniej właściciele nie posiadają dokumentów potwierdzających prawa do własności lasów. A jeżeli i mają — to wydane przez okupantów... Ciekawie zapamiętano o byłych wsiach leśnych, których już teraz nie ma ani na mapie, ani w naturze: zabudowania zniszczone, ziemie zasadzone lasem. Co robić z tym fantem?

Prócz tego R. Klimas gorąco namawiał dziennikarzy, aby więcej popularyzowali drewno jako opał.

— Pozwalamy za darmo przygotować sobie opał każdemu chętnemu — mówił. — Przyjdziecie do leśnictwa i wam pokażę ci i gdzie brać. Ale ludzie już zapomnieli drogę do lasu po drewno. Nawet na wsi czekają na paliwo ciekłe czy węgiel.

Zygmunt WIRPSZA

Jeszcze o wynikach wyborów do Sejmu

WILNO (ELTA). Kolegium spraw cywilnych Sądu Najwyższego przystąpiło do rozpatrzenia odwołań Rady Demokracji Partii Pracy w sprawie anulowania wyników wyborów do Sejmu w 21 obwodzie głosowania Bałtyckiego Okręgu Wyborczego. Większością głosów anulowała je Główna Komisja Wyborcza.

Ta ostatnia opierała się na zaświadczeniu, wydanym przez

wzdział paszportowy o tym, że część głosujących nie miała obywatelstwa Republiki Litewskiej. Rada DPPL stwierdza, że zaświadczenie zostało sfałszowane. Przedstawia ona dowody sądowe, że niektórzy wyszczególnieni w zaświadczeniu wyborcy mieli nawet dwody osobiste Republiki Litewskiej, a większość zaświadczenia o obywatelstwie.

W obwodzie głosowało 1551

wyborców. Po anulowaniu ich głosów radykalnie zmieniły się wyniki wyborów w całym okręgu.

Kandydowały w nim Romualda Hofertienė z ramienia Sądu Litwy oraz kandydatka DPPL Irena Šiaulienė. W oficjalnym protokole Głównej Komisji Wyborczej odnotowano zwycięstwo Romualdy Hofertienė.

SPRZEDAJE

komplety syplalne „Zunda-4” i „Zunda-5” (biały).

Zwracać się: Vilnius, tel. 46-46-71. (Zam. 1403)

SPRZEDAJE SIĘ

kuchenki gazowe „Brest-1457-001”.

Zwracać się: Vilnius, tel. 63-23-21, 63-55-47 w godz. od 10 do 17 w dniach pracy. (Zam. 1381)

Polska firma

zatrudni w Szwecji sekretarkę, znającą jęz. polski i angielski, osobę, umiejącą samodzielnie pracować na komputerze IBM, ABS, także osoby umiejące i lubiące szyć i wyszywać na maszynie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 64-85-85.

(Zam. 1399)

top head

Zachodnioniemiecka firma

poszukuje stalego dostawcę (fryzjera) naturalnych włosów ludzkich (warkoczy). Włosy muszą być minimum 25 cm długie, nie obrobione chemicznie (nie farbowane, bez trwałe). Więcej informacji otrzymają państwo pisząc pod adresem:

TOP HEAD

Beimoorweg 29 a

2070 Ahrensburg

Deu

German

Fax 0410241019

Tel. 0410241017

(Zam. 1370)

OD 1 GRUDNIA 1992 R.

Mleczarnia Niemenczyńska

skupuje mleko według następujących cen (za kilogram mleka o bazowej zawartości tłuszczu):

najwyższy gatunek	— 20 tal.
pierwszy gatunek	— 18 tal.
drugi gatunek	— 15 tal.
mleko niegatunkowe	— 10 tal.

Uwaga:

1. Mleko od mieszkańców skupuje się i określa gatunek zgodnie ze standardami Republiki Litewskiej, placąc według gatunków.

2. Za mleko najwyższego, I i II gatunków, którego temperatura przy odbiorze na miejscu przekracza 8°C, a przy odbiorze w przedsiębiorstwie lub punkcie skupienia 10°C stosuje się zniżkę 3 tal/kg wobec ceny skupienia odpowiedniego gatunku mleka.

3. Odkuszone mleko sprzedaje się dostawcom po 5 tal. za kilogram.

4. Dostawcom mleka sprzedaje się mieszanki paszowe.

Zwracać się do odbiorcy mleka lub Mleczarni Niemenczyńskiej pod numerem telefonu 57-19-72.

(Zam. 1398)

ZARZĄD



NIEDZIELA, 6 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Program ukraiński. 9.25 — Film dok. 9.55 — Program muzyczny. 10.15 — Nasz język. 10.45 — Jeden świat. 11.30 — Muzyka niedzielnia. 12.00 — Rozmowa wileńska. 12.30 — Koncert zyczeń. 14.00 — Spichrz. 14.20 — Na przełomie wieku. 14.50 — Program religijny. 15.45 — Mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. 16.20 — Litwa i świat. 16.45 — Mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. 18.05 — Wiadomości. 18.15 — Na Dzień Niedostępności Finlandii. 19.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — „Wasze studio” przedstawia. 23.00 — W salach koncertowych świata. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Postscriptum.

LTV-2

9.00 — „Lietloto”. 9.15 — Dobry nowina. 9.30 — TV film fab. „Śasiedzi”. 9.55 — TV gra „Tak. Nie”. 10.45 — TV film fab. „E-street”. 11.15 — Studio MT. 11.55 — W świecie koszykówki.

Ostankino

5.55 — Program dnia. 6.00 — Godzina uduchowienia. 7.00 — Ciągłenie „Sportloto”. 7.15 — Koncert. 7.45 — Mistrzostwa świata w gimnastyce artystycznej. 8.35 — Wczesnym rankiem. 8.35 — Film dok. 13.25 — TV film „Dom na Wolchoch”. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Dialog w eterze. 15.00 — Klub podróżników. 16.00 — Panorama. 16.40 — Telecjoia. 16.55 — W Disney przedstawia. 17.45 — Dziennik. 18.00 — Dzieńna siódemka. 19.00 — Kino niedzielnia. 19.15 — Film fab. „Zabójstwo Trockiego”. 21.00 — Wyniki. 21.45 — Sportowy weekend. 22.00 — Matador. 23.00 — Dziennik. 23.25 — 50X50.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20 — Film dok. 7.50 — Film anim. 8.00 — Świat sportu — cyma firmy „Gilette”. 9.00 — Nasz sad. 10.00 — Aty-baty. 10.30 — Chcicie, to wiercie. 11.00 — Film fab. publ. „Krywyj przełom. Kronika niespokojnych czasów”. (3-4). 12.20 — Filmy anim. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Więści. 13.20 — Nie wygrzesz... 13.25 — Angielska nagroda dla rosyjskiej powieści. 14.05 — E. Martynow. 15.05 — Pozner i Donahue. 15.35 — Biały krak. 16.20 — Krok. 17.00 — Pierwszy międzynarodowy festiwal teatralny im. A. Czechowa. 18.10 — Klub „Zółtej łodzi podwodnej”. 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Klasyka Hollywoodu. Film fab. „Sabotaz”. 21.00 — Film dok. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Nocny klub.

PONIEDZIAŁEK, 7 GRUDNIA

LTV-1

18.00 — Wiadomości. 18.15 — Film dok. 18.45 — Koncert. 19.00 — Studio sportowe. 19.30 — Program dyskusyjny „Gimnazjaliści”. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — 01... 02... 03. 21.25 — Telegedia. 21.35 — Film fab. K. Zannusiego „Kontrakt”. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Poranek tygodnia. Program informacyjno-rozrywkowy w języku litewskim, białoruskim i ukraińskim. 8.30 — Tydzień norweskich filmów dok. 19.00 —

Program TVP. 19.15 — Pszczola. 19.50 — Film anim. 20.00 — Program TVP. 21.05 — Oaza M. 21.30 — Program muś dla młodych. 22.00 — Kino — moja miłość.

Ostankino

16.05 — Rock. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Film anim. 17.35 — Godzina gwiazd. 18.15 — Przegląd pikarski. 18.45 — TV serial „Joseph Balsamo” (4). 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Program. 20.45 — TV film fab. „Drobiazgi życia” (10). 21.15 — Klub prasowy. Podczas przerwy — Dziennik.

TV Rosji

16.00 — Więści. 16.15 — TV film „Rodzina Smirnowów — jak żyć”. 16.30 — Uczyń dobro... 17.30 — Dziennik zjazdu. 17.45 — Nostalgiczne wieczorki. 18.15 — Część składowa. 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Reklama. 19.25 — Poniedziałkowy kryminal. Film fab. „Kukaracz”. 20.00 — Sprawozdanie z VII zjazdu deputowanych ludowych FR. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Sprawozdanie z VII zjazdu deputowanych ludowych FR. 23.35 — Temat z wariacjami.

WTOREK, 8 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Program dnia. 9.05 — 01... 02... 03. 9.30 — Telegiedia. 9.40 — Nasz język. 10.10 — Studio sportowe. 10.40 — Spichrz. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Poł godziny po lekcjach. 18.45 — Koncert. 19.00 — TV forum. Elektryczność i gaz w domu. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Muzyka i poezja. 21.20 — Film fab. „Lekki oddech”. 22.30 — Ekspres muzyczny. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

LTV-2

20.40 — TV film USA. 21.25 — Koncert. 21.35 — TV film fab. „Śasiedzi”. 22.00 — Aleja Laisvės.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Poranek z TV. Program inform.-rozr. w języku litewskim i polskim. 8.00 — Tydzień norweskich filmów dok. 18.00 — Program TVP.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — TV serial „Joseph Balsamo” (5). 9.25 — W świecie zwierząt. 10.05 — Filmy anim. 10.30 — TV film fab. „Drobiazgi życia” (10). 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. 12.40 — TV film fab. „Przenikliwe spojrzenie”. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Wiadomości biznesu. 14.40 — Świat pieniędzy A. Smitha. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 16.05 — Stowarzyszenie dziecięce TV. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Międzynarodowy kanał Ostankino. 18.00 — TV serial „Joseph Balsamo” (5). 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 22.00 — Puchar UEFA w piłce nożnej. „Benfica”. Portugalia — „Dynamo” Moskwa. Podczas przerwy — o 22.50 — Dziennik.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20 — Czas biznesmenów. 7.50 — TV serial dok. „Śnieg — moim losem” (1). 9.00 — W wolnym czasie. 11.00 — Film fab. „Biały Bim — Czarny Ucho”. (1). 12.25 — Film anim. 12.35 — Dom handlowy. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Więści. 15.00 — Telegiedia. 15.30 — Studio „Wzrost”. 16.00 — Więści. 16.15 — Film anim. 16.30 — Chcę się być piękna. 17.00 — Ciało — sanktuarium ducha. 17.30 — Dziennik zjazdu.

17.45 — Złota gałąź. 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Więści. 19.20 — Reklama. 19.25 — TV serial „Santa Barbara” (109). 20.15 — Plac Sztuki. 21.00 — Sprawozdanie z VII zjazdu dep. lud. FR. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Sprawozdanie z VII zjazdu dep. lud. FR. 23.35 — Koncert.

ŚRODA, 9 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Program dnia. 9.05 — Pod własnym dachem. 9.50 — Film dok. 10.35 — Postscriptum. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Czecho-słowacki melodramat „Ci chca radost”. 19.40 — Fakt. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Takie jest życie. 21.45 — Nie ma złego, co by na dobre nie wyszło. 22.00 — Program sportowy. 22.45 — „My obydwaj”. 23.10 — Puste miejsce. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Wiadomości przy śniadaniu. Program inform.-rozr. w języku litewskim i rosyjskim. 8.30 — Tydzień norweskich filmów dok. 18.00 — Program TVP.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — TV serial „Joseph Balsamo” (6). 9.20 — Puchar UEFA w piłce nożnej. „Benfica”. Portugalia — „Dynamo” Moskwa. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Zabójstwo po angielsku” (1). 12.40 — TV film fab. „Oto... znowu Nasredin”. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. TV. 15.10 — Notes. 15.15 — Serial anim. „Pszczółka Maja”. 15.40 — TV film dok. 16.10 — Tennis. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Międzynarodowy kanał Ostankino. 17.45 — TV serial „Joseph Balsamo” (6). 18.45 — Program autorski J. Panicza. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Program. 20.45 — WED. 21.25 — Puchar Europy w piłce nożnej. CSKA — „Glasgow Rangers”. 23.20 — Dziennik.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.55 — Złota gałąź. 8.00 — Symfonia W. A. Mozarta. 11.00 — TV serial „Santa Barbara” (109). 11.15 — Plac sztuki. 12.35 — Dom handlowy. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Więści. 15.00 — Sygnał. 15.15 — Daleki Wschód. 16.00 — Więści. 16.15 — Film anim. 16.30 — Małkuć. 17.00 — Program religijny. 17.30 — Dziennik zjazdu. 17.45 — TV serial dok. „Śnieg — moim losem” (2). 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Nowości. 19.20 — Reklama. 19.25 — Film fab. „Santa Barbara” (110). 20.20 — Studio „Satyrkon”. 20.50 — Program. 21.00 — Ze zjazdu dep. lud. FR. 21.55 — Reklama. 22.00 — Nowości. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Ze zjazdu dep. lud. FR.

CZWARTEK, 10 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Dla dzieci. 10.05 — 10.35 — Zdrowie. 18.00 — Dziennik. 18.15 — Koncert. 18.40 — Polityka. 19.25 — Państwo obywateli. 19.35 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Film dok. 21.40 — Muzyka i poezja. 22.05 — Brzeg. 23.05 — Filmy anim. 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV-2

4.55 — 18.55 — Program Ostankino. 18.55 — Jak będziemy dzielić Litwę. Odpowiedzi na pytania widzów. 19.45 — Abecadło zdrowia. 20.00 — Przegląd krajowy. 20.30 — Piramida. 21.00 —

Trybuna katolicka. 21.30 — Film fab. „Śasiedzi”. 22.00 — Aleja Wolności. 22.20 — Wiadomości Country-92. 23.00 — 0.10 — Program Ostankino.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — 8.30 — Czas wstawać, spiochu... Program informacyjno-rozrywkowy dla dzieci i dorosłych. 8.30 — Tydzień norweskich filmów dok. 18.00 — Program Telewizji Polskiej.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Joseph Balsamo” (7). 9.20 — Piłka nożna. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Morderstwo po angielsku”. Odc. 2. 12.40 — Film anim. 12.50 — Film fab. „Gdzie się podział Fomienko?”. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 16.00 — Tennis. 16.30 — Do lat 16 i więcej. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Do lat 16 i więcej. 17.55 — Film fab. „Joseph Balsamo” (7). 22.30 — Hiltprada „Ostankino”.

TV Rosji

7.00 — Nowości. 7.25 — Dla ludzi interesu. 7.55 — Reportaż z sytyl wyl. 8.20 — Czarna flaga z krwawą wstążką. 8.45 — W wolnym czasie. 9.00 — „Burda Moden” oferuje. 9.30 — Zamknięte miasto. 10.00 — Studio „Satyrkon”. 11.00 — Film fab. „Santa Barbara” (110). 11.50 — Rosyjskie pieśni. 12.35 — Dom towarowy. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Nowości. 15.00 — Rynek. 15.30 — Studio „Wzrost”. 16.00 — Wiadomości. 16.15 — Ropa naftowa. 16.45 — Tak i żyjemy. 17.15 — Rozmowa w Metropolu. 17.35 — I Międzynarodowy festiwal A. Czechowa. Trzy wersje „Wiśniowego sadu”. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Nowości. 19.20 — Reklama. 19.25 — Film fab. „Santa Barbara” (111). 20.15 — W świecie auto- i motospotu. 20.50 — Co nowego w handlu? 21.00 — Moja Czajczyna. 21.55 — Reklama. 22.00 — Nowości. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Bal Edyty Piechy.

PIĄTEK, 11 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Kraj Klajpedzki. 9.50 — 11.15 — Komedia francuska „Niedźwiedź i lalka”. 18.00 — Dziennik. 18.15 — Koncert. 19.15 — Forum TV. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Niemiecki film kryminalny z serii „Starcz”. 22.10 — Central Express. Europejski magazyn TV nr 3. 23.10 — Spiewa S. Povitaitis. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Konkurs estradowy.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — 8.30 — Program informacyjno-publicystyczny. 8.30 — Tydzień norweskich filmów dok. 18.00 — Program Telewizji Polskiej.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Do lat 16 i więcej. 9.10 — Klub podróżników. 10.00 — Władzanka N. Ozerowowi. 10.50 — Film anim. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Wysięc biłą królową”. 12.50 — Film fab. „Dzieci jak dzieci”. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Notes. 15.10 — Film anim. „Pszczółka Maja”. 15.35 — Tennis. 16.10 — Centrum. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Każdemu swoje. 17.35 — Człowiek i prawo. 18.05 — Film fab. „Dom na Wolchoch”. 18.50 — Pole cudów. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Program. 20.45 — Film fab. 22.25 — Białe Polityczne. 23.20 — Program muzyczny.

24.00 — Człowiek tygodnia. 0.15 — Autoshow. 0.30 — Deszcz gwiazd. Podczas przerwy — Dziennik.

TV Rosji

7.00 — Nowości. 7.25 — Reklama. 7.55 — Dla ludzi interesu. 7.55 — Moja Czajczyna. 8.50 — Długie życie starej piosenki. 9.15 — Biały krak. 10.00 — Najlepsze zawody NBA. 11.00 — Film fab. „Santa Barbara” (111). 11.50 — W ciszy moskiewskich zaułków. 12.20 — W wolnym czasie. Uwaga — fotografuję. 12.35 — Dom towarowy. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Nowości. 15.00 — Giedla TV. 15.30 — Studio „Wzrost”. 16.00 — Wiadomości. 16.15 — Oddział wyjątkowego ryzyka. 16.45 — Biznes: nowe imiona. 17.00 — Zjednoczenie „M”. 17.15 — Nieznany „Wzrost”. 17.45 — Film fab. dla dzieci. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Nowości. 19.20 — Reklama. 19.25 — Angielski film fab. „Admiral oceanu”. 20.45 — Program „Eks”. 20.55 — O naturze. 21.55 — Reklama. 22.00 — Nowości. 22.20 — Reklama. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Salon wieczorny.

SOBOTA, 12 GRUDNIA

LTV-1

9.00 — Dziennik. 9.05 — Program dla dzieci. 10.05 — Kraj Klajpedzki. 10.50 — Chrześcijańskie słowa. 11.00 — Zgoda. 12.00 — Program białoruski. 12.20 — Zdrowie. 12.50 — Program sportowy. 13.20 — Gest. 13.50 — Dni powszednie i święta. 14.25 — Wiedolity. Film dok. 15.25 — Program sportowy. 16.25 — Złota kolekcja. A. Bellini. „Norma”. Akt I. 17.30 — Dziennik. 17.40 — Opera „Norma”. Akty II i III. 19.15 — Cztery kobiety. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Prowinia. 22.00 — Program studia wideo-reklamy. 22.20 — Festiwal kultury etnicznej. 23.00 — Film anim. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Film muz.

LTV-2

5.55 — 9.10 — Program Ostankino. 9.10 — Przegląd krajowy. 10.10 — Piramida. 10.40 — Film fab. USA „Przekonywacze”. 11.30 — Abecadło zdrowia. 11.45 — Film fab. „Śasiedzi”. 12.10 — Kalendarz. 12.25 — Koncert zyczeń. 14.00 — 0.15 — Program Ostankino.

Ostankino

6.00 — Dziennik. 6.20 — Gimnastyka poranna. 6.30 — Sobota — poranek dla ludzi interesu. 7.30 — Sport. 8.00 — Maraton. 15.8.25 — Przegląd ekologiczny. 8.40 — Pomóż sobie sam. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Tennis. 14.50 — Film fab. „Starcz Chotabycz”. 16.20 — Film dla dzieci. 16.50 — Czerwony kwadrat. 17.30 — Film fab. „Stużdy”. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Co! Gdzie! Kiedy! 21.45 — Przy pełnej kaski. W. Winokur. 23.00 — Dziennik. 23.15 — Tennis.

TV Rosji

7.00 — Nowości. 7.20 — Przegląd NBA. 7.55 — Abecadło kariery. 8.10 — W wolnym czasie. 8.25 — Dangle. 9.00 — Wideo-kanał „Plus jedenaście”. 10.15 — Bumerang. 11.00 — Krok. 11.40 — Film anim. 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Nowości. 13.20 — Konkurs ludzi interesu. 14.20 — Pielgrzym. 15.20 — Dama autowa. 15.55 — Piłka nożna bez granic. 16.50 — „K-2” przedstawia. 17.20 — Co nowego w parlamencie. 17.35 — Usłami dziecka. 18.15 — Show dentelmenów. 18.45 — Co dzień święto. 18.55 — Reklama. 19.00 — Nowości. 19.30 — Film fab. 20.50 — Film anim. dla dorosłych. 21.00 — Kontrast. 21.40 — Reporter. 21.55 — Reklama. 22.00 — Nowości. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Rozmaitości. 23.00 — Program „A”. 23.30 — Ad libitum. 24.00 — Nocny seans. Film fab. „Pani Maria”.

Rocznice tygodnia

7 grudnia 1992 r. z Ziemi na Księżyc wystartował statek kosmiczny „Apollo-17” z E. Cernanem, R. Evansen i H. Schmittem na pokładzie. Była to ostatnia ekspedycja księżycowa, trwająca 72 godziny.

9 grudnia 1990 r. w pierwszych demokratycznych wyborach w Polsce pojeździe na prezydenta RP wybrano Lecha Wałęsę.

Przed 150 laty, 9 grudnia 1842 r. urodził się Piotr Kropotkin (zm. 1921), rosyjski myśliciel, działacz polityczny i geograf.

9 grudnia 1937 r. zmarł Andrzej Strug (właśc. Tadeusz Galecki, ur. 1871), polski pisarz, publicysta, działacz socjalistyczny i niepodległościowy.

10 grudnia – Dzień Praw Człowieka.

Przed 100 laty, 10 grudnia 1892 r. urodził się Bronisław Edmundas Dailidė (zm. 1981), dyplomata litewski.

12 grudnia 1917 r. urodził się Aloyzas Baronas (zm. 1990), pisarz litewski.

Przed 180 laty, 12 grudnia 1812 r. zmarł Stanisław Trembecki (ur. między 1736 a 1741), poeta doby Oświecenia, autor bajek, poematów i satyr.

12 grudnia 1822 r. urodził się Aleksandras Fromas-Gužutis (zm. 1900), litewski pisarz i publicysta.

Przed 125 laty, 13 grudnia 1867 r. zmarł Artur Grottker (ur. 1837), polski romantyczny malarz i rysownik.

13 grudnia 1797 r. urodził się Heinrich Heine (zm. 1856), jeden z największych poetów niemieckich.

Przed 20 laty, 13 grudnia 1972 r. zmarł Jan Cybis (ur. 1897) malarz, profesor ASP w Warszawie, przedstawiciel koloryzmu.

— Muzyczna noc Rajmunda Kowalkowa.

Niedziela, 6 grudnia: 20.30 – Konkurs G.A. dzieci. 22.05 – Konkurs weekendowy „Sto pytań”. 23.10 – Kompakt na życzenie. 24.00 – Muzyczna noc Rajmunda Kowalkowa.

Poniedziałek, 7 grudnia: 17.15 – „Sportowy przegląd tygodnia” – pr. Jarosława Stefanowicza. 23.10 – „Music-box” wykonawcy na literę F. 23.50 – Lekcja języka angielskiego – Radio BBC. 24.00 – Muzyczna noc Mirosława Juchnickiewicza. Dział reklamy Radia „Znad Wilii”: 2029 Wilno, al. Lalswies 60, tel. 42-94-57.

Telewizja Polska

NIEDZIELA, 6 GRUDNIA

9.45 – Polskie ZOO. 10.00 – Teleranek. 11.15 – Język angielski dla dzieci. 11.25 – „Bonanza” – film prod. USA. 12.10 – „Koch, który mówi”. 12.35 – Kineteka polska. 12.55 – Tydzień – magazyn rolniczy. 13.30 – Koncert tyżecz. 14.00 – Z kamerą wśród zwierząt. 14.15 – Tyżeczka muzyki. 15.00 – „Gremilny rozbiłaj” – film prod. USA. 16.40 – Pieprz i wanilia. 17.15 – Bajeczna 7. 17.55 – Teleexpress. 18.05 – Spotkanie z gwiazdą. 18.30 – Show z gwiazdą. 19.10 – „Dynastia” – serial prod. USA. 20.05 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.10 – „Panny i wdowy” (5. odc.) – serial TP. 22.05 – „Serce za serce” – koncert Plácido Domingo. 0.10 – „Isaura” – film prod. brazylijskiej. 1.00 – „Stawka większa niż życie” – film prod. polskiej. 1.45 – „Święty” – film prod. ang.

PNIEDZIAŁEK, 7 GRUDNIA

11.00 – „Dynastia” – serial prod. USA. 12.00 – Szkoła dla rodziców. 12.20 – Dzieci to lubią (przepisy kulinarne). 12.30 – „Sevilla-92” – reportaż. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Program dnia. 13.15–17.00 – Telewizja edukacyjna. 17.05 – LUZ – program nastolatków. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Alf” – serial prod. USA. 18.50 – W kinie i na kasie. 19.10 – „Magazyn” – program satyryczny. 19.20 – Nasi obok nas – magazyn kresowy. 19.45 – Czy po drodze nam z BWG? 20.00 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.05 – Antena. 21.30 – Teatr telewizji: Witold Gombrowicz „Słub”. 0.20 – Wiadomości. 0.35 – „Pogranicze w ogniu” – serial TP.

WTOREK, 8 GRUDNIA

11.00 – „Pogranicze w ogniu” – serial TP. 12.00 – Giełda pracy – giełda szans. 12.15 – Przyjemne z pożytecznym. 12.30 – Kultura ludowa – konteksty. 12.45 – Klub Samotnych Serc. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Program dnia. 13.15–17.00 – Telewizja edukacyjna. 17.05 – Dla dzieci: „Tik-Tak”. 17.50 – Język angielski dla dzieci. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Królik Bugs” – serial prod. USA. 18.50 – „Murphy Brown” – serial prod. USA. 19.15 – Encyklopedia II wojny światowej. 19.45 – „Ścisłe jawne” – wojkowy program publicystyczny. 20.00 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 20.55 – 7 minut dla ministra pracy. 21.10 – Arcydzieła sztuki filmowej: „Ptaki” – thriller prod. USA. 23.20 – Listy o gospodarce. 23.50 – Wiadomości. 0.05 – Inne kino. 0.45 – Tolerancja – relacja z koncertu.

ŚRODA, 9 GRUDNIA

10.00 – Arcydzieła sztuki filmowej: „Ptaki” – thriller prod. USA. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Program dnia. 13.15–17.00 – Telewizja edukacyjna. 17.05

— Dla młodych widzów: „Latającym holenderem dookoła świata”. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Na wariackich papierach” (10) – serial prod. USA. 19.15 – Klinika zdrowego człowieka. 19.40 – „My i świat” – magazyn. 20.00 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.20 – Mecz piłki nożnej: PSV Eindhoven – AC Milan. 23.55 – Wiadomości. 0.25 – „Królowa Boni” (6) – serial TP.

CZWARTEK, 10 GRUDNIA

11.00 – „Kojak” (5) – serial krym. prod. USA. 11.55 – „Test” – magazyn konsumenta. 12.30 – Azymut – wojkowy magazyn filmowy. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Program dnia. 13.15–17.00 – Telewizja edukacyjna. 17.05 – Dla młodych widzów: „Kwant”. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Dzień za dniem” (6) – serial obyczaj. prod. USA. 19.15 – Magazyn katolicki. 19.40 – „Zulu Gula” – program satyryczny. 20.00 – Tęczywo mini-box. 20.10 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.10 – „Kojak” (5) – serial krym. prod. USA. 22.05 – Tylko w „Jedynce”. 23.15 – „Pajęczyna” – widowisko muzyczne. 0.10 – baletowe. 22.45 – Wiadomości. 0.05 – Reporter – magazyn. 0.40 – Język włoski dla początkujących.

PIĄTEK, 11 GRUDNIA

11.00 – „Bomż, czyli bez stałego miejsca zamieszkania” – film obyczaj. prod. radz. 12.30 – Kwadrans na kawę. 12.50 – „Sto lat” – magazyn ubezpieczeń społecznych. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Program dnia. 13.15–17.00 – Telewizja edukacyjna. 17.05 – Dla dzieci: Ciuchcia. 17.50 – Język angielski dla dzieci. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Ofiara Pearl Harbour” – film dok. prod. ang. 19.00 – „Po roku, po latach”. 19.15 – Każdym ma prawo. 19.30 – „Randka w ciemno” – zabawa quizowa. 20.00 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.10 – „Tęcza Finiana” – musical prod. USA. 23.45 – Wiadomości. 0.05 – Historia Hollywoodu (5) – serial dok. 0.55 – „W imię godności człowieka” – paraska gale światowych gwiazd. 1.50 – „Siódemka” w „Jedynce”.

SOBOTA, 12 GRUDNIA

10.00 – Wiadomości. 10.10 – „Ziarno”. 10.35 – „5-10-15”. 11.50 – Język angielski dla dzieci. 12.00 – Rock-express. 12.30 – Sobotnie randez-vous. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Eko-echo – program ekologiczny. 13.20 – Podróż na celulozidzie Stanisława Szwarca – Brońskiego. 14.00 – Walt Disney przedstawia. 15.25 – Teatr wspomnień: Friedrich Dürrenmatt – „Wizyta starszej pani”. 16.55 – Sobotnie randez-vous. 17.35 – „W życiu jak w teatrze” – 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Domek na preri” (23) – serial prod. USA. 19.15 – „Wiecznie zielone” – teleturbinizacja muzyczna. 19.30 – „Pegaz”. 20.00 – Małe wiadomości DD. 20.10



KTO URODZIŁ SIĘ 5 GRUDNIA

Mają szerokie horyzonty nowoświatowe i niezłomny charakter. Dążą do niezależności i niezawisłości. Jeżeli podejmą się czegoś to są tym dążeniem zdecydowanie. Wierzą w siebie i swoje możliwości. Najlepiej czują się sami ze sobą. Są mało komuni, kategoryczni, skryci i nieufni. Nie obca im jest również psychologia i zarozumiałość.

KTO URODZIŁ SIĘ 6 GRUDNIA

To ludzie o dużych talentach humanistycznych. Są aktywni i energiczni. Odnajdują się dobrze w pamięci i subtelny gustem. W stosunku do otoczenia są zyciwi i uczynni. Brak im jest zdecydowania i konsekwencji w tym, co zamierzają wykonać. Często zmieniają poglądy i ocenę. Ich aktywność uzależniona jest w dużym stopniu od nastrojów.

KTO URODZIŁ SIĘ 7 GRUDNIA

Są zdecydowani w działaniu. Mają przenikliwy umysł, duże zasoby energii i wytrzymałość zarówno fizyczną jak i psychiczną. Są bardzo przedsiębiorczy. W dążeniu do celu bywają uporczywi i wojowniczy. Potrafią wpaść z jednej skrajności w drugą. W kontakcie z niezwykłymi są pogodni, zyciwi i wyrozumiali na słabości innych.

— Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.00 – Polskie ZOO. 21.30 – „Wielki Waldo Pepper” – film fab. prod. USA. 23.25 – Nauka, pasja, przyszłość. 0.10 – Wiadomości. 0.20 – Sportowa sobota. 0.45 – „Chimera” (1) – film prod. ang. 2.25 – „Kanał 5” – program satyryczny.

NIEDZIELA, 13 GRUDNIA

9.45 – Polskie ZOO. 10.00 – „Zamek Eureka” – serial prod. USA. 10.25 – Teleranek. 10.50 – „Dzieci z ulicy Degraassi” – serial prod. kanadyjskiej. 11.15 – Język angielski dla dzieci. 11.25 – „Japonia” (6) – serial dok. prod. ang. 12.25 – „Morze” – magazyn. 12.45 – „Tydzień” – magazyn rolniczy. 13.30 – Koncert tyżecz. 14.00 – Scena młodego widza: Andrzej Maleczonek „Ballada o Kasi i drzewie”. 15.00 – Country Ameryki (8). 15.25 – „Teos” – film fab. 16.00 – Finał Pucharu Świata w piłce nożnej: „Sao Paulo” – „Barcelona”. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Dynastia” – serial prod. USA. 19.20 – 7 dni – świat. 19.50 – Odjazdowa telewizja piracka Ucho. 20.00 – Wieczorynka. 20.30 – Wiadomości. 21.10 – „Rozmowy kontrolowane” – komedia prod. polskiej. 22.55 – Sportowa niedziela. 23.15 – Górnicy z kopalni „Wujek” – film dok. 0.15 – Wcześniej konsejera: „Camille Claudel” – dramat psych. prod. franc.

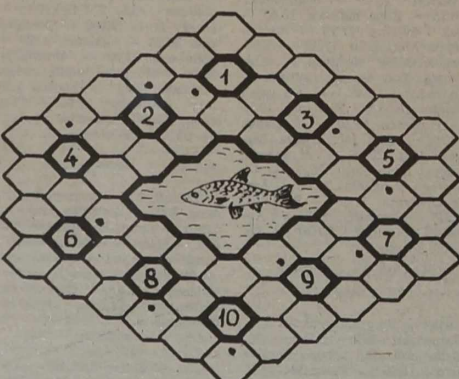
Dziurki wydania:

Łucja BRZOZOWSKA,
Zbigniew MARKOWICZ,
Antonina MISZCZUK,
Aleksander SUBOTKIEWICZ

Znad Wilii

Rozgłosnia radiowa

Radio „Znad Wilii” proponuje codziennie od godziny 14.00 do 02.00 stałe audycje informacyjne, retransmisje programów BBC, ogłoszenia, kursy walut, konkursy oraz następujące audycje:
Sobota, 5 grudnia: 21.30 – Konkurs tyżecz. 22.05 – Konkurs weekendowy „Sto pytań”. 23.10 – Radiodyskoteka. 24.00



ROZRYWKI
UMYSŁOWE

Wirówka „Ryby”

Odgadnięte nazwy ryb wpisać zgodnie z ruchem strzałki zegara zaczynając od kratki z kropką.

1 – ryba wędrowna, której tarło odbywa się w Morzu Sargassowym, 2 – „z rodziny karpiowatych, długość do 60 cm, żyje w jeziorach Europy i w wodach pływających rzekach, 8 – „z rodziny karpiowatych, długość do 50 cm, żyje w rzekach nizinnej Europy, Azji, 9 – „morska, żyje w morzach Europy, ma zielone kości, 10 – „z rodziny pielęgnicowatych, zamieszkuje w ciepłych, zasłoniętych wodach dorzeczja Amazonki.

morskie, drapieżne, mają duże znaczenie gospodarcze, 7 – „z rodziny karpiowatych, długość do 60 cm, żyje w jeziorach Europy i w wodach pływających rzekach, 8 – „z rodziny karpiowatych, długość do 50 cm, żyje w rzekach nizinnej Europy, Azji, 9 – „morska, żyje w morzach Europy, ma zielone kości, 10 – „z rodziny pielęgnicowatych, zamieszkuje w ciepłych, zasłoniętych wodach dorzeczja Amazonki.

Ułożył
Józef ZIENKIEWICZ

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 28 LISTOPADA

Poziołmo: tabaka, Oklahoma, abdykacja, klechda, dyliżans, odma, zbiór, trak, Leon, ibis, znanomek, inspekt, abonament, Omdurman, Kastor.

Pionowo: tran, popielisko, buddyzm, Ystad, alki, kokpit, blazer, ocean, sztaba, krakasa, patos, aspekt, posada, azyl, olcha, element, akwamaryna, ster.

KURIER
Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietu-
vos Respublika, Vilnius,
Laisvės pr. 60.

Kod 67218

Cena 4 talony.

W Polsce – 800 zł.

Znr. 4165

Nr rejestracji – 522.

Drukarnia Państwowa

Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor – 42-79-01, zastępcy redaktora – 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny – 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego – 42-78-63, ekonomiczny – 42-78-54, etyki, rodziny i prawa – 42-79-64, prawnik – 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży – 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego – 42-78-81, życia wsi – 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności – 42-79-77, handlu, usług i komunikacji – 42-78-56, literatury i sztuki – 42-78-88, teleturbinizacji i sportu – 42-90-63, listów – 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny – 42-72-76, fotokorespondenci – 42-90-81, tłumacze – 42-90-80, 42-72-71, stylisły – 42-72-82, maszynisły – 42-77-72.

Skupuje się CZEKI INWESTYCYJNE.

Zwracać się: Vilnius, tel. 63-79-75 od godz. 9 do 18.
(Zam. 1375)

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO – powielanie dowolnych dokumentów – pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój 1102. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy, tel. 42-79-55.

Biuro ogłoszeń i reklamy – pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon – 42-69-63.